

# KURIER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzi stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-jej rano do 1-jej w południe

Wschód słońca o godzinie	4 minut 44.	Wschód księżyca o godzinie	4 minut 53 r.
Zachód	7 " 13.	Zachód	6 " 32 w.
Długość dnia godzin...	14 " 29.	Wysokość wody na Wiśle stóp	6 cali 4.
Przybyło	6 " 51.	Dziś o godzinie 2-jej po poł. ciepła	14° R.

**OGŁOSZENIA.**  
**Reklamy:** za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierw zy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.  
**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.  
**Zwyczajne ogłoszenia:** za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop każdy następny raz 8 kop.  
**Małe ogłoszenia:** za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz.  
**Nadstawane:** za jeden wiersz garmontowy rs. 1.  
 Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Biuro Rajchmana i Trendlera ulica Senatorska.

**Piątek:** Znal. św. Krzyża.  
**Sobota:** Florjana Męczennika.  
**Niedziela:** Piusa V. Papierza.  
**Poniedz:** Jana woleju Apostoła

**PRENUMERATA**  
 Kurjera Warszawskiego z dodatkiem porannym:  
 W Warszawie: rocznie rs. 4 kop. 50, półrocznie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.  
 Za odnośnienie do domu dopłać się miesięcznie kop. 5.  
 Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.  
 Zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.  
 Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

**Redakcja, Administracja i Brukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 114.**

Z Częstochowy otrzymujemy telegram następujący:  
 O godzinie 11½, po przybyciu JE. generał-gubernatora warszawskiego, generał-adjutanta Hurki, wyruszył uroczysty pochód do pomnika, nawiedzivszy po drodze cerkiew prawosławna. Generał-gubernator objechał i zlustrował oczekujące go wojska. Jednocześnie z klasztoru wyszła procesja, prowadzona przez biskupa. Przy odsłonięciu pomnika zagrzmięła salwa z sześciu dział. Poświęcenia dokonał biskup katolicki, poczem procesja powróciła do klasztoru. Z kolei odbyła się następnie procesja prawosławna do pomnika i nabożeństwo żałobne za Cesarza Aleksandra II-go. Podczas tego brzmiały salwy armatnie. Wojska przeszły ceremonjalnym marszem około pomnika, poczem procesja powróciła do cerkwi. Na obiedzie, na którym znajdowali się wójei gmin, przemawiał biskup kujawsko-kaliński, ks. Bereśniewicz. Przed obiadem obecni przedstawiciele władz przedstawili się JE. generał-gubernatorowi. Obiad dla obecnych w Częstochowie dostojnych gości przygotowany w refektarzu klasztornym. Wjazd JE. generał-gubernatora został naznaczony na godz. 7-tą m. 10."

**KALENDARZ**

**Imiona słowiańskie:** Dziś Sławogosta, jutro Chwalisława.  
**Zgromadzenia:** Posiedzenie członków komitetu opieki nad plantacjami miejskimi. (Lokal Towarzystwa ogrodniczego, Chmielna—7 wieczorem.)  
**Odcepty:** Na dochód warszawskiego Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych drugi odczyt dra Donimira "O kaszubach". (Sala ratuszowa—6 po południu.)  
**Wystawy:** Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak. Przedm. № 15—od 10-jej rano do 6-jej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulka. (Hotel Europejski—od 10-jej rano do wieczoru.)—Wystawa obrazów spółki artystycznej. (Nowy Świat 56—od 10-jej rano do 6-jej po południu.)  
**Teatry:** Wielki: Dziś "Księżniczka Trebizondy" (po dawnych, niższych cenach), jutro "Romeo i Julja" (ostatni poże-galny występ gościny panny Elly Russel);—Roz ma i to-łci: dziś "Nasi najserdeczniejsi", jutro "Wicek i Wacek";—Mały: dziś przedstawienie zawieszono, jutro "Baron cygański". (7½ wieczorem.)  
**Ogród zoologiczny:** ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-jej rano do wieczora.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-jej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa. Oprócz tego, z powodu trzeciego dnia tygodniowego odpustu ku uczczeniu pięciu ranc Zbawiciela, a na intencję bractwa, pod tą nazwą w tymże kościele istniejącego, odprawiona będzie wotywa o godz. 9-jej zrana i nieszpory o 4-jej po południu.  
 — W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) jutro, o godz. 10-jej zrana, przed ołtarzem św. Antoniego Padewskiego i ku jego czci odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu, oraz o tejże godzinie ku czci św. Antoniego Padewskiego odprawiona zostanie trzecia nowenna z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem i procesją.  
 — W kościele św. Krzyża z dniem jutrzejszym rozpoczyna się nabożeństwo ku czci N. Marji Panny, "majorem" zwane, i trwać będzie przez cały maj, jako miesiąc poświęcony czci N. Marji Panny. Takież nabożeństwa we wszystkich innych kościołach rozpoczną się pojutrze, w godzinach, które w jutrzejszym numerze naszego pi-sma wymienimy.

**PRZEGLĄD POLITYCZNY.**

Wczoraj zgromadził się w Wiedniu wiec, czyli kongres katolików austriackich. Spodziewano się

przeszło 1 500 uczestników pod przewodnictwem biskupów. Prąd umiarkowany zetrze się z radykalnym: pierwszy wyobrażany jest przez arystokrację feodálną. Przypuszczają, że gdyby żywioł radykalny przeważał, arystokracja wypowie poufnie w sekcjach *verba veritatis* i cofnie się. Takie przypuszczenia stawiają liberalne organa wiedeńskie: nam się wydaje inaczej. Sądziemy, że wiec odbędzie się we wzorowym porządku i stwierdzi wytrawną solidarność całego obozu katolickiego w Austrii. Na różnicę zdań jest ratunek zawsze skuteczny: kompromis. Przedmiotem obrad będzie przede wszystkim sprawa przywrócenia władzy świeckiej Papieża; w tym duchu wysłanym zostanie do Watykanu adres. Oprócz tego na porządku dziennym stanie kwestja szkoły wyznaniowej, prasy katolickiej i reform socjalnych w duchu prawdziwego chrześcijaństwa. Charakterystycznym jest, że takie same kongresy odbywają się współcześnie w Madrycie i Lizbonie.

Dzisiaj w Berlinie ma się zgrupować konferencja samońska. Uczestniczą w niej: Niemcy, Anglja i Stany Zjednoczone; każde z mocarstw reprezentowane jest przez trzech delegatów. Przewodniczy, jako amfitrjon, hr. Herbert Bismark. Punktem wyjścia dla obrad jest uznanie bezwzględnej neutralności i niezawisłości archipelagu wysp samońskich, zapobieżenie wszelkim jednostronnym przewagom i równomierne ubezpieczenie interesów trzech mocarstw, których poddani posiadają rozległe plantacje na wyspach.

Z coraz wyższego tonu, jaki odbrzmiewa z łamów *Kreuzzeitung*, zdaje się wynikać nieomylnie, że kaznodzieja dworski, Stoecker, został w swoim impecie politycznym przez sfery decydujące obezwładniony. Ostatni artykuł "gazety krzyżowej" zapowiada wycofanie się wraz ze Stoeckerem całego stronnictwa ortodoksów ewangelickich z akcji i pozostawienie wolnego obszaru tak zwanej "frakcji środka" (*Mittelpartei*), naturalnie w przekonaniu, że "środek" ten dowiedzie rychło swojej niemocy i że dni tryumfu Stoeckera są bliskie.

Komisja śledcza senatu francuskiego pracuje z ci-cha lecz żelazną energją. We wtorek przesłuchiwała uwięzionego *ad hoc* anarchistę Sondeya, który wraz z irlandczykiem Morphem wyobrażał "lud" w obozie Boulanger'a. Obecnie pokazało się, że hr. Dillon w r. 1886-ym zarobił miliony na swoim dzisiejszym arcykapłanie, dla którego zrzekł się nawet ojczyzny! Boulanger, będąc ministrem wojny, rozwiązał umowę z domami australijskimi, które armji francuskiej dostarczały mięsa i konserwów, a powierzył wolączną dostawę "hrabiemu" Dillonowi. Ten jednakże nie mógł szczipłemi swojemi środkami poddać wymogom tak rozległej entrepryzy i sprzedał tania nabyte prawa deputowanemu Prévétowi, właścicielowi największej fabryki konserwów mięsnych we Francji, zyskując na tej tranzakcji cztery miliony fr. Z tego powodu komisja śledcza przesłuchiwać będzie trzech po Boulangerze następujących ministrów wojny: Ferrona, Logerota i Freycineta.

Mowa, wygłoszona w dniu 23-im b. m. przez lorda Salisbury w Bristolu, wywołała silne wrażenie w Anglji, a dołała "oliwy do ognia" nienawiści w Irlandji. W zgromadzeniu 4,000 konserwatystów i liberalnych unionistów oświadczył on, iż rząd tylko pod naciskiem niezwalczonyj konieczności zdecydował się na powiększenie floty i armji angielskiej. Jakkolwiek Anglja ze wszystkimi mocarstwami w Europie na najlepszej żyje stopie, mogłyby przecie zająć w łonie rządu zmiany, a w polityce europejskiej mogłyby z szybkością burzy letniej nastąpić radykalne przewroty. Dlatego nie może Anglja odraczać swoich przygotowań do chwili, gdy niebezpieczeństwo zapuka do drzwi.

Anglji zagraża prawdopodobne niebezpieczeństwo od dłuższego pasu wybrzeży, sięgających od Eidery aż do Loary. Tego niebezpieczeństwa nie można po-

większać, tworząc z Irlandji niezawisłą a wrogo usposobioną potęgę, która każdemu nieprzyjacielowi Anglji w razie wojny przysłaży z pomocą. Cóżby mogło przeszkodzić niezawisłej Irlandji do otwarcia swoich portów obcej flocie w chwili, w której Anglja walczyłaby o śmierć i życie? Jeżeli wszelako niepodobna jest przyznać Irlandji niezawisłości, rząd usiłuje natomiast podnieść socjalne i polityczne położenie Zielonej wyspy przez gruntowną reformę stosunków rolnych i rozszerzenie samorządu.

Obawy lorda Salisbury o zdradę ze strony Irlandji wydają nam się płonnemi. Tylko Irlandja niezadowolona jest niebezpieczną. Przyznanie jej przyrodzonych praw znośnego bytu autonomicznego nie osłabi, lecz wzmocni Anglję, potęgując moralnie i materialnie ten zasób sił obronnych, na które w owej "krytycznej chwili" liczyćby mogła. Br. Z.

**Zakopane będzie kupione.**

(Korespondencja własna Kurjera warszawskiego.)

Kraków 28-go kwietnia.

Sprawa uratowania uroczego zakątka Tatr, dóbr Zakopane z przyległościami, od przejścia wręce niemieckie, od lat paru cmawiana po akademicku w czasopismach, sejmie galicyjskim, wydziale krajowym, w Towarzystwie tatrzańskim i licznych gronach obywatelskich, nareszcie zesłała na grunt realny i budzić zaczyna nadzieje powodzenia.

Małe kółko ludzi dobrej woli i energii poruszyło umysły, a co ważniejsza kieszenie, i oto na początek zebrano przeszło 52,000 zlr. w drodze udziałów, raczej akcyj, urzędownie zawiązanego wczoraj na mocy zezwolenia władz rządowych, "Towarzystwa ochrony Tatr".

Suma 50,000 zlr. potrzebną była jako *minimum*, pozwalające na rozpoczęcie działalności towarzystwa; tyle bowiem wynosić musi wadium licytacji dóbr Zakopane, sądownie oznaczonej na dzień 9-ty maja r. b. Oprócz gotówki, zebranej w powyższej kwocie, przeszło sto udziałów już zapewniono; a w terminie 8 do 10 miesięcy, kiedy trzeba będzie, w razie dojsia do skutku zakupna, zapłacić pierwszą ratę (w jednej trzeciej części ceny kupna), niezawodnie pieniądze się znajdą, wówczas bowiem nabywcy, jako właściciele, liczyć będą mogli nie tylko na pomoc publiczną w tej mierze, lecz i na poparcie instytucyj finansowych w kraju.

Początek już uczyniły zarządy miast, przystępując zbiorowo do stowarzyszenia z małemi dotąd udziałami, lecz gdy dobra zakupione zostaną i lokacja kapitału stanie się pewną, niezawodnie i znaczniejszych funduszków nie poskapią.

W sali obrad magistratu zawiązali wczoraj towarzystwo wybitni obywatele z Krakowa i umyślnie w tym celu z prowincji przybyli.

Przewodniczył naradom ks. Eustachy Sanguszko, prezes Towarzystwa tatrzańkiego.

Na posiedzeniu obecnych było 49 członków, reprezentujących 233 udziałów.

Po urzędowym ukonstytuowaniu towarzystwa i spisaniu aktu notarialnego, przystąpiono do wyboru rady nadzorczej, w której rękach spocznie (oby nie w ścisłem znaczeniu!) cała dalsza akcja w tej tyle ważnej sprawie.

Telegraficzną wiadomości o składzie tej rady uzupełniam określeniem stanowisk społecznych jej członków. Wybrani zatem zostali: dr. Lesław Boński, adwokat; Stanisław Homolacs, właściciel dóbr; Franciszek Kroel, dyrektor Towarzystwa wajemnego kredytu w Krakowie; dr. Władysław Lisowski, adwokat; dr. Władysław Markiewicz, adwokat; ks. Eustachy Sanguszko, właściciel dóbr; Stanisław hr. Tarnowski, członek austriackiej izby panów, profesor uniwersytetu; Antoni hr.



Wodzieki, właściciel dóbr; i Franciszek Zima, dyrektor banku we Lwowie.

Rada wybierze sobie przewodniczącego i rozpocznie czynności d. 30 b. m.

Bez słów przedwczesnej radości z dobrego początku, wszakże z wiarą w pomyślne przeprowadzenie sprawy, złożonej w ręce ludzi światłych i wpływowych, niech mi wolno będzie podjętej pracy złożyć szczerze a stare nasze: Szczęść Boże!

A. K.

## O kaszubach.

(Odczyt na osady rolne.)

Żalować rzeczywiście należy, że prawdziwie wiosenny dzień, a zwłaszcza piękna pogoda przy niedzieli i równocześnie „cudowny” koncert małego Raulka, niekorzystnie o działają na liczebność słuchaczy wczorajszego odczytu w sali ratuszowej.

P. Antoni Donimirski mówił o kaszubach, a przedmiot sam przez się ciekawy i sympatyczny wiele, umiał prelegent ująć w formę opowiadania, zajmującą uwagę w szczegółach a nienużającego umysłu przedławianiem materiału sucho naukowego.

Co prawda, pokusy dużej nie miał prelegent w tym kierunku, to bowiem, co się w znaczeniu badania nazywa materiałem, w danej kwestji tak dobrze jak nie istnieje, a dzisiejsi pracownicy na tem polu przedewszystkiem na własnej muszą polegać racji.

Wiele charakterystycznym jest, co wykazuje p. Donimirski, że zaczawszy od Mrongowiusza, który w r. 1825 ym na wezwanie i za subwencją hr. Rumiancowa ułożył słownik kaszubski, zarówno tenże Mrongowiusz, jak wszyscy następni „badacze”, popelniali błędy, mniej lub więcej rażące, które ani o pochodzeniu mowy kaszubskiej, ani o narodowości samej nie stanowią z prac tych wnioskować nie pozwalały.

Gdzie nie było żadnych pomników literackich, tylko umiejętne studja na nie scu mogły wydać jakiś owoc. Otóż pierwszym, który warunkowi temu czyni zadość i opiera się na sumiennym badaniu w długoletnim życiu wśród kaszubów, jest ks. Pobłocki, autor „Słownika kaszubskiego”, wydanego w roku 1887-go.

Au or „Słownika”, pochodzący z Kaszub, zna dokładnie mowę ludu i wolny jest od kapitalnych pomyłek jakie znajdują się u Mrongowiusza, Hilferdinga, Prejsa i innych. Nie przeceniamy—mówi prelegent—słownika, jako pracy porównawczej językowej; daje się w nim mianowicie uczuwać brak znajomości innych języków słowiańskich, prócz polskiego; lecz, jako źródło do dalszych studjów, słownik ks. Pobłockiego „poprostu jest nieoceniony”.

Kładziemy nacisk na to zdanie szanownego prelegenta, jako dające wskazówkę dla osób, któreby z mową kaszubską zapoznać się chciały.

Gdy dotąd najobfitszem prawie źródłem w tym zakresie był spis, zawierający około 250 wyrazów, a podany w sprawozdaniu Prejsa, sporządzonem dla ministerjum oświecenia w Petersburgu, słownik ks. Pobłockiego obejmuje już na 124 stronicach około 1250 wyrazów narzecza kaszubskiego. Poprzedza je autor uwagami wstępniemi, traktującami głównie różnicę pomiędzy mową kaszubską a polskim językiem książkowym.

Ks. Pobłocki, któremu prelegent największą przyznaje kompetencję, rozstrzygając płocone dotąd wnioski uczonych i pseudouczonych, stanowczo twierdzi, że mowa kaszubów jest tylko narzeczem języka polskiego.

Możnaby przypuszczać, że kaszubi byli pierwotnie innem plemieniem słowiańskim, które zasymilizowało się z sąsiednimi polakami; przeciw temu atoli podaje świadectwo historyczne dr. Kętrzyński. Pobłocki tedy powiada, że tem samem, co my na Kaszubach narzeczem, mówiła cała ziemia Pomorska, Meklemburgia, Rugia i mówili bezwątpienia połabianie. Dr. Kętrzyński dowodzi, że twierdzenie, jakoby pomorzanie byli odrębnym narodem słowiańskim, a nie szczepem polskim, równa się zaprzeczeniu np. sasom ich niemieczyny, dlatego, że mowa różni się od języka książkowego.

Te są główne punkta odczytu wczorajszego. Prelegent wzbogacił szkic zasadniczy wielu bardzo szczegółami o etymologii nazwy kaszubów, o charakterystyce narzecza pod względem wymowy, oraz jego różnicach w porównaniu z językiem polskim, przytoczył próbki mowy i zakończył treścią oraz wyjątkami z „epopei kaszubskiej” Hieronima Derdowskiego „O panu Czorlińskim co do Pucka po see jachol”.

W drugim odczycie p. Donimirski przedstawi rys historii kaszubów, oraz dzisiejsze ich stosunki. Przymińmy, że odczyt ten odbędzie się ju-

tro, o godzinie 6-ej po południu, aby ci, co wczoraj ominęli salę rauszową, mogli chociaż w części powetować prawdziwą stratę.

S.

## Z muzyki.

Przez wczorajszy koncert „pięciolatniego” Raulka Koczalskiego, kwestja cudownych dzieci stanęła raz jeszcze na porządku dziennym.

To, co o tej kwestji powiedziećby się dało, strezczamy do krótkich uwag następujących:

1) Dzieci cudowne nie są taką rzadkością, jak ogół mniema. Każdy prawie z wybitniejszych artystów był kiedyś nad wiek rozwiniętym dzieckiem. Tylko nie o wszystkich rodzice uważają za właściwe świat zawiadamiać.

2) W karierze takiego wyjątkowego dziecka musi się zdarzyć pewne nieprawidłowości, pewne psucie pochlebstwami przez ludzi; nareszcie niepodobna czasem nie uwzględnić jednego lub drugiego występu publicznego. Ale pomiędzy takim małym nadzyciem, a systematycznym eksploataowaniem talentu dziecka przez starszych, olbrzymia jeszcze pozostaje przestrzeń.

Stosując więc powyższe punkta do Raulka, rozbiierzemy dwa pytania: czy Raulk jest istotnie fenomenalnym dzieckiem, i czy karjera jego koncertowa jest usprawiedliwiona?

Co do pytania pierwszego, prawie stanowczo można odpowiedzieć: nie. Przypuściwszy, że nie ma on więcej, niż 5 lat i kilka miesięcy (metryki nie widzieliśmy), jest to w każdym razie dziecko bardzo zdolne, ale w warunkach nauki, w których się znajduje, niepodobna stopnia jego zdolności określić.

Utwory zatrudne, jakie wykonywa, zmuszają go do częstych fałszów, opuszczeń, zamazywań, co, oczywiście, przez pewien czas systematycznie prowadzone, może narazić dziecko na utratę muzycznego instynktu, jeśli go posiada, i nie pozwala nam sądzić, jakby się nam przedstawiało, gdyby nie było tak złą metodą zmanierowane i wysilone.

Po takiej odpowiedzi na pierwsze pytanie łatwo się domyśleć, że i prawa koncertowania najzupełniej mu odmawiamy, choćby ze stanowiska czysto artystycznego.

Słyszeliśmy nieraz grę cudownych dzieci; wiemy, że doskonałości żądać nie można, ale też i na grę tak skandalicznie złą, jak ta, którą słyszeliśmy, przystać niepodobna.

Przypuśćmy, że główna wina tu leży po stronie nauczyciela; ale jeżeli dziecko ma się z takim granem popisywać, gdzie tu cudowność?

Ze wszystkich sztuk, jakie wykonywał wczoraj malec, jeden tylko mały mazurek Chopina—as dur—nie przechodził jego środków; w innych, chcąc wyliczyć niejasności i omyłki, znudziłby czytelnika przyszło.

Pięknie to wygląda, dać na afiszu koncert Mendelsohna i tyle chopinowskich utworów, ale inaczej się wcale przedstawia ta rzecz w praktyce. Tempo za wolne (walc E moll i Impromptu), fałsze w basach okropne, gra niejasna wskutek zmęczenia biednych paluszków, zmuszonych do odegrania programu, którego każdy numer przechodził ich siłę, skoki zamiast oktaw, czyż to estradowa produkcja?

Jeżeli więc chodziło o zaprezentowanie krytyce i publiczności przyszej krajowej chluby, należało wybrać mu program do jego sił odpowiedni, unikać utworów rozlegle na fortepian pisanych, albo przynajmniej tak mu je ułatwić, aby mógł je zagrać sumiennie i uczciwie—oto było zadanie nauczyciela. Taki np. romans Rubinsteina, albo Impromptu Chopin'a, niekażdemu ze starszych uczniów dać można, jeżeli nie ma odpowiedniej ręki; nie mówmy już nawet o nieznosnie długiej i okropnej fantazji z „Fausta”, lub o „tak zwanym” Finale z koncertu Mendelsohna.

Czyż w repertuarze fortepianowym nie znalazłoby się sztuk łatwiejszych, a odpowiednio do mniejszych rąk ułożonych, których odegranie mogłoby nawet być dla słuchających interesującym ze względu na wiek dziecka?

O zdolnościach więc małego Raulka tyle nam tylko sądzić wolno, że ma dobre poczucie rytmu, dość siły, że melodję tak w prawej, jak w lewej ręce prowadzi jasno, wyraźnie, i nie bez zrozumienia, że dobrze dzieli trójki na dwójki (romans Rubinsteina), że ma dobrą rękę i że mógłby w łatwiejszych utworach wykazać pewną sprawność paluszków, do której ma wyraźne kwalifikacje.

Koncert zaś, którego wczoraj byliśmy świadkami, nie możemy inaczej nazwać, jak tylko barbarzyństwem. Barbarzyństwem wobec publiczności, zmuszonej do jego wysłuchania, barbarzyństwem względem dziecka, zmuszonego do pracy nad siły i pracy niewdzięcznej.

Niech te surowe ale sprawiedliwe wyrazy trafią

do serca i przekonania naturalnych opiekunów Raulka, niech nie zapominają, że tu idzie o całą jego przyszłą karierę, która przez dalszą siłę jego i zdolności eksploatację zwichnięta być może!

Nie estrady, ale gamy, ćwiczenia Hanona, repertuar klasy czyny a skromny, zaaplikować tu jest potrzebą i obowiązkiem.

J. Kł.

## Z ALBUMU.

Świeciły zorze, gdy usta me drzące  
Rzuciły „kocham” w błękitów przestrzenia,  
Kiedy raz pierwszy uroczę marzenie  
Wejrzało na mnie promienne, jak słońce.  
Cały się do mnie świat uśmiechał wielki,  
Śmiała się błada jutrenka na niebie  
I brylantowe drzew rosy kropelki;  
Kocham—wołałam—kocham, kocham ciebie!  
Wicher dla mego głosu się ściszał,  
A on nie słyszał!

Dzisiaj mi zorze już nie świecą jasno,  
Ani się do mnie słońce nie uśmiecha,  
A jednak wołam: kocham! i niech echa  
Biegają i wtędy, gdy, jak lampa, zgasną.  
Czy się i wtędy groźny wicher ściszył,  
Czy on usłyszył?

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Peters. wiad. donoszą, iż ministerja spraw wewnętrznych i finansów wniosły do rady państwa projekt zorganizowania kas oszczędności przy instytucjach pocztowych. Przy omowienie wkładów odbywać się będzie w oddziałach ekspedycji pieniężnej.

= Senat rządzący z powodu raportu p. ministra spraw wewnętrznych wyjaśnił, że izraelci, zamieszkujący po za linją ich osiadłości, mogą adoptować tylko tych ze swych współwyznawców, którzy również posiadają prawo zamieszkiwania w całym państwie.

= Nowosti donoszą, iż główny zarząd stadnin państwowych podniósł kwestję obniżenia ceny, pobieranej za przewóz koni wyścigowych oraz ich obsługi. Zarząd zwrócił się w tym celu do różnych kolei z propozycją wprowadzenia możliwej obniżki.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż komisja hipoteczna, istniejąca od 10-ia lat przy ministerjum sprawiedliwości, ma być zamknięta.

= W szkole niedzielno-handlowej, przeznaczonej dla młodzieży, poświęcającej się zawodowi handlowemu, otwarty został równoległy oddział klasy czwartej. Zawdzięczać to należy ofiarności pp. kupców tutejszych, którzy dostarczyli potrzebnych funduszy. Otwarcie oddziału było bardzo na czasie, gdyż przepełnienie klasy 4-ej, dotąd o jednym oddziale, wiele przedstawiało niedogodności przy wkładach. W klasie czwartej wykładane są przedmioty: języki: russki i niemiecki, buchalterja, geografia i prawo handlowe. Lekeja pierwsza odbyła się wczoraj.

= W odnośnych sferach niedawno jeszcze podjęta została myśl oznaczenia ścisłych granic do wylewania nieczystości pod Warszawą. Ostatnio więc komisja sanitarna, wyznaczona z ramienia komendanta twierdzy warszawskiej, pod przewodnictwem lekarza twierdzy, przysłała do wniosku, że wylewanie to może być uskutecznianem w odległości niebliżej jak o jedną wiorstę od fortów, znajdujących się pod Warszawą. Mając dalej na widoku szybkie ukończenie kanalizacji miejskiej, ta komisja wyznaczyła następujące miejscowości w okolicy Warszawy, gdzie można będzie wylewać nieczystości. 1. Na piaskach, między folwarkiem Fostowe zynem i tak zw. Zagajnikiem Wawrzyckim. 2. Między Grotami i Okolanami. 3. Między Włochami i koleją warsz.-wiad. 4. Między folwarkiem Otrębusy i kolonią Rakowcem. 5. Między Niemieckimi szopami i Zbarzem. 6. Między pomnikiem grochowskim i stacją Praga kolei warsz.-terespolskiej. 7. Koło karczmy Targówek. 8. Na piaskach między kolonjami: Aleksandrów, Brudno i cmentarzem żydowskim. Stosowną mapę, na której czerwonym kolorem oznaczono powyższe wymienione miejscowości, przesłano wójtom gmin.

= Sprawa zabudowania otwartej w roku zeszłym ul. Miodowej już ostatecznie jest zdecydowana. Dotąd przy tej ulicy zostawała niezabudowana tylko nabyta przez p. Jana Mieczkowskiego posesja nr. 448, stanowiąca wąski pas gruntu. P. Mieczkowski wyjednał obecnie pozwolenie zbudowania na tym gruncie jednopiętrowej kamienicy z altaną żelazną na drugim piętrze.

= Specjalnie wydelegowana komisja orzekła, iż letni cyrk drewniany w Dolinie szwajcarskiej może być na przeciąg dwóch lat pozostawiony do użytku.



z zastrzeżeniem następujących warunków: 1) przejść naokoło budynku niewolno zagradzać rekwizytami cyrkowemi; 2) na tych przejściach ma się znajdować z obu stron po osiem kadzi z wodą, oraz granaty gaśnicze ogień; 3) w garderobach i stajniach nie wolno używać lamp naftowych; 4) wszędzie należy wywieścić ogłoszenia, wzbraniające palenia cygar i papierosów; 5) wszystkie wejścia tak na dole, jak i na górze winny być swobodne i należy zabraniać dostawiania przy wejściach krzesel dla widzów.

— Służba policyjna otrzymała stanowcze polecenie wzbraniać wypuszczania dzieci na ulicę bez nadzoru starszych, a w razie wykroczeń w tym względzie rodzice i opiekunowie mają być na zasadzie 29-go § ust. pociągani do odpowiedzialności sądowej.

— W notatce o najtańszej drodze do Paryża autor artykułu, p. K. W., mylnie obliczył koszt z Wiednia do Paryża w sumie 131.40 franków, biorąc franki za guldery. Informacje szczegółowe o podróży z Warszawy do Paryża zamieścimy w numerze jutrzejszym.

— W składzie osobistym urzędników tutejszej komory celnej, jak donosi *Warsz. Dniwn.*, w liczbie innych zaszych zmian, pomocnik zarządzającego komorą tutejszą, p. Maluga, przeniesiony został na posadę rewizora okręgu bessarabskiego, a miejsce jego zajmie b. rewizor rzeczonoego okręgu, p. Nikolski.

— Ogród botaniczny od dnia wczorajszego jest otwarty dla publiczności.

— Bawi w naszym mieście sympatyczna autorka „Dewajtisa”, p. Marja Rodziewiczówna.

— P. Bloch, prezes kolei iwangrodzko-dąbrowskiej, wczoraj wyjechał do Petersburga.

— W dniu wczorajszym przyjechał z Petersburga do Warszawy radea tajny, senator Gartkiewicz.

— Naczelnik warszawskiego okręgu poczt i telegrafów, rz. r. st. Szegryński, w dniu wczorajszym wyjechał do Petersburga.

— Wyjechali do Częstochowy: JW. Główny naczelnik kraju, generał-adjutant Hurko; kurator okręgu naukowego, r. t. Apuchtin; biskup Flawjan; prezes izby skarbowej, rz. r. stanu Bożowski; prezes komitetu cenzury, rz. r. stanu Jankuljo; prezes komisji emerytalnej, rz. r. st. Freileben; p. o. oberpolicmajstra m. Warszawy, pułkownik figel-adjutant Klejgels; oraz gubernatorowie: rz. r. stanu: Stamirow, Essen, Müller, Subotkin i Zauszkiewicz.

— Z literatury.  
\* Ostatni numer „Przewodnika dla spraw drukarskich, litograficznych i t. p.”, oprócz kilku ciekawych bardzo, a technicznej strony drukarstwa i litografii dotyczących artykułów, zamieszcza także korespondencję z Warszawy, dosadnie stosunki obecne zgromadzenia drukarzy tutejszych ilustrującą.

Sądząc z kilku wyszłych dotąd numerów, „Przewodnik”, uzyskawszy już debit pocztowy w Królestwie, niemalże usługi odda sprawie, interesom której jest poświęcony.

\* Kółko techniczne przy Towarzystwie przemysłu i handlu wpłynęło bardzo korzystnie na rozbudzenie żywszego ruchu wśród specjalistów, co znów oddziaływało bardzo dodatnio na *Przegląd techniczny*.

W zeszycie marcowym tego czasopisma, prócz nowych artykułów ściśle naukowej treści, znajdujemy ciekawe sprawozdania z kongresów naukowych i zebrań technicznych polskich, oraz różnobarwną kronikę, potrącającą wiele bieżących pytań ze sfery techniki i przemysłu.

— Z teatru i muzyki.

\* Jutro w teatrze Wielkim opera Gounoda „Roméo i Julia” (ostatni występ panny Russel), w Rozmaitości komedia Przybylskiego „Wicek i Wacek”, a w Małym operetka Straussa „Baron cygański”.

\* „Dziwak” Aleksandra Mańkowskiego ukazać się ma na scenie w ciągu dwóch tygodni.

W tym czasie wystawioną zostanie po raz pierwszy w teatrze Nowym operetka Toulmouche’a „Noc przedślubna”.

\* Panna Wisnowska udała się wczoraj na gościnne występy do Krakowa.

Na jutro zapowiedziano tam pierwszy występ naszej artystki.

Panna W. otrzymała urlop czterotygodniowy.

\* P. Kotarbiński występował wczoraj po raz czwarty i ostatni na scenie krakowskiej.

Przed powrotem do Warszawy, artysta uda się z Krakowa na dni kilka do Wiednia.

\* Pani Anetta Essipow w dniu 4-ym maja wystąpi na koncercie w Kaliszu.

— Operetka amatorska.

Nowozawiazane w mieście naszym Towarzystwo operetkowe amatorskie niezadługo ma wystąpić publicznie.

Z operetek jednoaktowych przygotowano dotąd: „Zaślubiny Joasi”, „Czarowne skrzyпки”, „Piękna Galatea”, „Płaczka i śmiech”, „Małżeństwo przy latarniach” i t. d.

Po zaprodukowaniu się publicznie w Warszawie, Towarzystwo ma zamiar na czas lata odwiedzić miejsca kąpielowe krajowe, jak: Busk, Ciechocinek, Nałęczów, Nowe Miasto nad Pilicą i t. d.

— Towarzystwo subjektów.

Nowo zorganizowany zarząd Towarzystwa subjektów handl. i przem. m. Warszawy zajął się energicznie urządzeniem biur i skompletowaniem nowych wydziałów.

Przedewszystkiem zwrócono uwagę na biuro rekomendacji pracy, które, w myśl uchwały ogólnego zgromadzenia, zostanie znacznie ulepszone.

Mianowicie Towarzystwo zaangażuje w tych dniach stałego urzędnika, który będzie pełnił jednocześnie obowiązki ajenta biura.

Interesanci będą mogli załatwiać swe sprawy w biurze nietylko wieczorem, jak dotąd było, ale także w dzień od 10-jej do 4-jej.

Dla członków, zgłaszających się po pomoc lekarską, asygnować będą: pp. Knaflewski, zarządzający składem A. W. Wilczewskiego od godz. 9-jej do 12-jej rano i od 4-jej do 7-jej wiecz., w tymże składzie (Nowy Świat nr. 57) i E. Sobolewski, dysponent J. Franaszka od godz. 8-jej do 3-jej po połud. i od 5-jej do 8-jej wiecz. (Krak. Przedm.) w dzień, a wieczorem biuro Towarzystwa.

Również otwarto listę kandydatów na nowy kurs buchalterji, który wkrótce ma się rozpocząć u jednego z tutejszych przez rząd upoważnionych nauczycieli.

Jednocześnie zarząd pośredniczy w wynajdywaniu po niższych cenach nauczycieli języków, pięknego pisania, korespondencji handlowej i t. p.

Sądzymy, iż członkowie skwapliwie będą z tego korzystali, tem więcej, iż, jak poucza ostatnie sprawozdanie, wiele posad jedynie dlatego przepadło, że aspiranci nie mieli odpowiednich kwalifikacyj.

— Żegluga.

Woda na Wiśle pod Warszawą, podniósłszy się do stóp siedmiu prawie, ponownie zaczęła opadać.

Dziś przed południem wodomiar wskazywał stóp 6 cali 3.

Większe dopływy Wisły, jak: San, Wieprz i Naraw, również, chociaż zwolna, opadają.

Wczoraj przybyło do Warszawy pięć gabarów administracji żeglugi parowej, ze znacznym bardzo ładunkiem pszenicy z sandomierskiego, wynoszącym 4,533 korce.

Na Wiśle pojawiły się przy wczorajszym ładnym dniu łodzie spacerowe, na których nawet damy strowały.

Przy brzegach, amatorowie rybołówstwa z rozmaitem szczęściem wędkę zapuszczali.

— Otwarcie sezonu.

Wczoraj zego dnia odbyło się uroczyste otwarcie sezonu letniego w warszawskim rzeczonym Yacht Clubie.

Budynek klubowy w dzień przystrojony był flagami, a wieczorem iluminowany.

Przy brzegu ustawiono flotylę Towarzystwa, składającą się z kilkunastu łodzi.

Otwarcie przystani Towarzystwa wioślarskiego na Wiśle odbędzie się nie d. 5-go, lecz 12-go maja.

Budynek, ze względu na płytkość wody, stanie przy brzegu praskim.

Nauki pływania dla braku funduszków w tym roku nie będzie.

— Cykliści.

Cykliści dają już znaki życia.

Wczoraj gromadka ich odbyła zbiorową wycieczkę do Jabłonn i Nowego Dworu, przygotowując się w ten sposób do formalnego otwarcia sezonu, które nastąpi d. 5-go maja i obchodzone będzie wycieczką do Jabłonn.

Na otwarcie zaproszeni będą goście i damy, które jadącym towarzyszyć będą w powozach.

Cała kawalkada wyruszy punktualnie o godzinie 8-jej zrana, czemu na zawadzie może stanąć tylko stanowcza niepogoda.

Druga wycieczka ma się odbyć w tydzień później, a celem jej będą odwiedziny wiceprezesa Towarzystwa, p. Kiersnowskiego, w jego majątku Oypach, pod Grodzikiem.

— Z niedzieli.

...Od rana już „flora” mnóstwo  
Zwijąło modre kwiaty;  
Fijolki świeże w butonierce  
Miał biedny i bogaty...  
Złociste słonko przyświecało  
I nie czuć było chłodu,  
Więc tłumy strojne do Saskiego  
Śpieszyły się ogrodu;  
A później w sali reductowej  
Był koncert, jak to wiecie;

Na fortepianie bowiem wielkim  
Grało tam—małe dziecię...  
Potem znów obiad; po obiedzie,  
Gdy ciepły zefir wieje,  
Szturmem zdobywszy dorożkarza,  
Warszawiak „grzmiął” w aleje.  
A kiedy mrok już spowił ziemię  
I słonko się ukryło,  
Jeszcze w ogródkach przy szklaneczce  
Bawiono się aż miło!

— Po zabawie.

Zabawa ludowa na placu Ujazdowskim należy do przeszłości.

Dzień wczorajszy zgromadził nader liczną rzeszę, która plac Ujazdowski zapełniała do późnego wieczora.

Wczorajsza zabawa nie różniła się niczem od zeszytygodniowej.

Dzisiaj od wczesnego rana przedsiębiorcy zwijają namioty; niektórzy przybory, służące do zabawy, przewożą wprost do lasku na Bielany!

Dzięki trwałej pogodzie, właściciele huśtawek, bufetów oraz bud z „osobliwościami”, mieli znaczne zyski.

— Kradzieże.

Z mieszkania hr. Dąbskiego, pod nrem 35-ym na Nowym-Świecie skradziono różne przedmioty wartości kilkuset rs.; policja wykryła, iż kradzież spełniona została przez służącą, Kazię Makowską, w której mieszkaniu pod nrem 41-ym zrobiono rewizję i część łupu odnaleziono.—Na Franciszkańskiej pod nrem 13-ym z otworzonego wytrychem mieszkania Bronisławy Kuczyńskiej skradziono garderobę wartości 100 rs.—Pod nrem 63-im na Nowolipiu do mieszkania Cohna dostał się złodziej przez lufkę i wyniósł tą samą drogą garderobę oraz zegarek.—Na placu Ujazdowskim Eljaszowi Tabakowi i Ignacemu Więckowskiemu skradziono złote zegarki.—Na Brzozowej pod nrem 2-im w mieszkaniach aż trzech lokatorów spełniono kradzieże garderody oraz rozmaitych przedmiotów.—Rzeźmieszkowie ulicznicy zeskałowali zegarki: Damaz mu Malickiemu na ul. Miodowej i Łukaszowi Araczykowi na Świętokrzyskiej.—Przy ul. Grzybowskiej pod nrem 64-ym adwokatawi Krajewskiemu skradziono garderobę i produkt spożywczy.—Przy ul. Bolesław pod nrem 5-ym M. Halbfigierowi skradziono kilkadziesiąt rubli w gotówce.—Przy ul. Nowogrodzkiej pod nrem 16-ym ujęto Antoninę Sikorską, która ze skradzionymi u Magdaleny Górczyńskiej przedmiotami zabierała się do odwrotu.

— Zuchwałe podrzucenie.

W dniu wczorajszym do kilkunastoletniej Michaliny Królkowskiej, stojącej przed domem na ulicy Mostowej, zbliżyła się jakaś kobieta, prosząc o potrzymanie dziecka.

Dziewczę chętnie się zgodziło, lecz nieszczęśliwie wcale nie powróciła i pomimo usilnych poszukiwań nie zdołała jej odnaleźć.

Ni mówię pięci żęńskiej, liczące kilka tygodni życia, odniesiono do domu podrzutków.

— Nieostrożna jazda.

Wóz roboczy, którym powoził Paweł Kubaszewski, w przejeździe przez Muranów przejechał N. Marciszewską, nieznaną Ciechanową, która złamała nogę i została odesłana do szpitala starozakonnych.

Na Saskim placu dorożkarz № 695 zranił dyszlem w głowę Londynkowską, zamieszkałą pod nrem 22-im na Tamece.

— Przy kanalizacji.

W przejeździe przez ulicę Dziką, wskutek przechylenia się wozu turman, Michał Tompak wpadł do wykopanego dołu kanalizacyjnego.

Wyd. by to go z ciężką raną na głowie, w stanie bezprzytomnym.

N. tej samej ulicy wpadł do kanału przez własną nieostrożność Michał Zemon i również zranił się w głowę.

— Krwawe zajście.

W podwórzu domu pod nrem 7-ym przy ul. Górczewskiej Jan Rajewski i Feliks Jabłoński wszczęli kłótnię, a następnie bójkę.

Zanim zdołano przeszkodzić dalszym zapasom, Jabłoński został zraniony tak ciężko w głowę, iż musiano go odwieźć w stanie bezprzytomnym do szpitala.

— Pokasanie.

W dniu wczorajszym w podwórzu domu pod nrem 8-ym na Lesznie ukazał się wściekły pies, który pokasał 14-letnią Małkę Hemelsztekównę.

Pokasanej bezwzględnie udzielono pomocy lekarskiej.

— Zagadkowe otrucie.

W dniu wczorajszym pod nrem 10-ym przy ul. Piękną stróż miejscowy, Józef Augustyniak, oraz żona jego, Marjanna, w kilkanaście minut po spożyciu obiadu, ziozonego z zupy kartoflanej i mięsa gotowanego, nagle zachorowali.

Silne boleści, doprowadzające aż do omdlenia, skłoniły domowników do wezwania lekarza.

Przybyły dr. Broniewski stwierdził otrucie.

Dzięki doraźnym środkom, niebezpieczeństwo na razie usunięto, lecz stan zarowia otrutych jest groźny.

Resztki obiadu zabrano do analizy, gdyż rodzaj trucizny oraz przyczyna zatrucia pokarmów nikomu nie są wiadome.

— Pożar.

W j. dnem z mieszkań pod nrem 58-ym przy ul. Mokotowskiej, z powodu nieostrożnie rzuconego papierosa, zapaliły się różne sprzęty.

Donownicy sami ogień stłumili.

## DWA POŻARY.

Z Sandomierza donoszą nam pod d. 26-ym b. m.: „Nocy wczorajszej wybuchnął w mieście naszym pożar, który w przeciągu kilku godzin zniszczył doszczętnie 37 domów.

Ogień wszczął się o godz. 1½ po północy w dzielnicy żydowskiej i kiedy nadbiegła pierwsza pomoc, dwa domy stały już w płomieniach.



Ciasno budowane stare chałupki żydowskie dostarczały doskonałego materiału do palenia, to też ogień, podsycany wiatrem, szybko przerzucił się z dachu na dach, tak, że o godz. 3-iej dzielnica żydowska przedstawiała istne morze ognia.

Bohaterski ratunek kilkunastu członków straży ochotniczej nie dopuścił ognia do bóżnicy i domu Janasa i to uratowało całe miasto, gdyż po za temi domami rozpoczynał się nowy rząd kletek żydowskich.

Z domów, położonych w rynku a przylegających do ulicy żydowskiej, spaliły się 3 piętrowe i 1 dwupiętrowy. Spłonęły: dom Wilczka, gdzie mieści się biuro poczty i cukiernia Misanięgo, sąsiedni dom spadkobierców Zysmana, gdzie księgarnia, zajezdny dom Minca i kamienica Grotera dawniej Wejraucha.

Sto rodzin żydowskich pozostało bez dachu. Komitet pomocy krząta się energicznie; wszyscy pogorzelnicy znaleźli chwilowe pomieszczenie w budynkach szpitalnych, w szopie straży ogniowej i śpiączkach p. Fajansa.

Naczelnik powiatu, jako prezes komitetu, odniósł się do rabinów powiatu sandomierskiego, aby ci wzywali do ofiar na pogorzelnicy; nim zaś jednak nadejdzie pomoc z tego źródła, najwłaściwszą potrzebę pogorzelnicy komitet zaspakaja z ofiar w miejscu zebranych.

Osadę Forsztat, położoną nieopodal Iwangrodu, wczoraj prawie cała pochłonęły płomienie.

Pierwotnie, pożar wybuchnął z soboty na niedzielę, o godz. 1-iej po północy, w posesji Lesisza, lecz wkrótce ugaszony został; następnie, o godz. 10-iej zrana, zauważono płomienie wydobywające się z domu kupca Elego, lecz zanim zdążono pośpieszyć na ratunek, groźny żywioł zdołał już opanować stojące obok posesje i wkrótce zaczął naokół czynić straszliwe spustoszenia.

W mieście znaleziono zaledwie dwie sikawki, zanim więc przybyła straż ogniowa forteczna wraz z wojskiem, całe już przedmieście stało w płomieniach.

Niezadługo, po fortecznej, przybyła straż kolejowa z miejscowej stacji, lecz ratunek, z powodu braku wody, niezmiernie był utrudniony.

W miasteczku, prócz kilku studzien, do których dostęp chwilami był niemożliwy, nie było więcej wody, czerpano zaś ją z niewielkiej kałuży, znajdującej się nieopodal miasta.

Ogień wreszcie zdołano opanować o godz. 2-iej po południu.

Domów ogółem zgorzało 50, kilka zaś posesyj rozbranych zostało w celu przzerwiania płomieni.

Paręset, przeważnie izraelskich rodzin, pozostaje bez dachu i chleba.

Kilku urzędników kolejowych, mieszkających z rodzinami w mieście, poniosło znaczne straty materialne.

Dwóch ludzi, zajętych ratowaniem palących się domów, zginęło w płomieniach.

O nazwiskach nieszczęśliwych ofiar nie mogliśmy się na razie dowiedzieć.

Mnóstwo towarów spalonych, wielką też liczbę przedmiotów zniszczono przy gaszeniu ognia.

Słowa uznania należą się panu Józefowi Sankowskiemu, pisarzowi miejscowej gminy, któremu mieszkańcy zawdzięczają, iż pewna część miasta ocalała została.

## Ś. p. Michał Szymanowski.

Dziś rano zmarł nagle b. prof. uniwersytecki, ostatnio adwokat przysięgły i urzędnik dr. iwang., ś. p. Michał Szymanowski.

Była to postać dobrze znana w Warszawie, zwłaszcza w świecie piszącym, do którego z młodych lat się zaciągnął.

Przybył na świat w mieście naszym 1829-go roku i należał do rodziny dobrze krajowi na polu prawa i nauki zasłużonej, z której głównie wybił się jako autor i znakomity prawnik, stryj jego Jan, członek parkietu i profesor.

Ś. p. Michał, będąc młodym chłopcem, pod wpływem otoczenia szybko rozwijał się i zapragnął nauki.

Rodzice skutkiem okoliczności współczesnych, 17 letniego chłopca musieli powierzyć w obce ręce i wysłali 1846-go r. do Piotrkowa.

Tu pod świeżemi pijarskimi tradycjami kilku zdolnych nauczycieli pracowało z powodzeniem nad historją, do której zamilowanie w uczniach swoich zaprawiali.

Do liczby zdolniejszych należał ś. p. Michał, który z zapalem jał się pracy i wkrótce patent z wszystkimi celującami pozyskał.

Brań funduszków i zakładu naukowego w kraju nie pozwolił mu na dalsze szematyczne kształcenie się.

Gorąca jednakże chęć do pracy umysłowej popchnęła go na ciernistą drogę samouctwa.

Stosunki ze współczesnymi pisarzami pomogły mu do wydobycia się z trudnych początków. Bartoszewicz i Maciejowski dostarczali mu książek i wskazówek, a spowinowaceni z nim ś. p. Michał i Zygmunt Krysiński obudzili w nim poczucie do umiejętności społecznych, które z czasem stać się dlań miały punktem wytycznym studjów.

Wacław Szymanowski, a później Kraszewski, zachęcił go do kolaboracji dziennikarskiej, do której, jako urzędnik kuratorji okręgu naukowego, dosyć miał czasu.

Jego skromny lokal na Granicznej ulicy zawrzał życiem i stał się jednym z ognisk życia koleżeńskiego. Zmorski, Anczyc i Gregorowicz weszli z nim w bliższe stosunki, co zdecydowało o jego późniejszym kierunku dziennikarsko-pedagogicznym.

Przyjaźń z Anczycem i Nowosielskim zwróciła go ku wydawnictwom dziecięcym i ludowym; pisał tedy w *Przyjacielu dzieci*, w *Zorzy* i *Kmiotku*.

Już jako człowiek dojrzały, zaciągnął się do grona słuchaczy wydziału prawa i administracji b. szkoły głównej, w której dyplom magistra w 1866-ym roku otrzymał.

Następnie odbywał studia za granicą, a szczególnie w Niemczech i Francji. W 1867-ym r. zasiał *Kłosa* korespondencjami z wystawy powszechnej.

Otrzymał stopień doktorski w Heidelbergu, w 1870-ym r. objął katedrę ekonomji politycznej w uniwersytecie, którą aż do r. 1885-go zachował.

W 1870-ym r. zaciągnął się do palestry po odbyciu aplikacji i został obrońcą przy senacie. W tej też epoce wstąpił w związki małżeńskie z Michaliną Szymanowską, córką ś. p. Jana.

Praktyka jego centralizowała się głównie w czynnościach handlowych i zjednała mu wziętość zdolnego specjalisty. Z chwilą nowej organizacji uniwersytetu, stopień otrzymany w Heidelbergu ratyfikował w Charkowie.

Pomimo licznych zajęć miał dość czasu na zasilanie czasopism specjalnych piórem swoim; drukował tedy artykuły w *Gazecie sądowej i kolejowej*, w *Ekonomiście* i *Bibl. warsz.* Obok tego pisywał w *Gaz. handl.* W naszym zaś piśmie umieścił obszerny artykuł o „Papierze stemplowym” i „Bankach”, rozbił także kilka kwestyj kolejowych, szczególnie kolei nadwiślańskiej dotyczących.

Rozprawy jego doktorskie: „O spółkach i stowarzyszeniach”, tudzież „Kredyt i banki” uzyskały pochlebny wzmiankę w *Polibiblijnie*. Artykułów jego dziennikarskich niepodobna tu wymieniać. Poświęcił on kilka organizacji *Markurego*, sprawom i fluktuacjom cen waluty, które drukował w naszym piśmie. Projekt konwersji listów zastaw. i operacje banku handlowego zwróciły w swoim czasie uwagę jego i skłoniły do skreślenia kilku wyczerpujących rozpraw, które okazały się w pismach warszawskich.

Mamy także kilka jego wybornych tłumaczeń, jak Duruya „Historja rzymska”, Bagehota „Rynek pieniężny” itd. Obszerny jego życiorys podał *Tygodnik powszechny* za r. 1885-ty, do którego ciekawych odsyłamy.

Ad. N.

### NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, o godz. 8-iej wieczorem, w Towarzystwie przemysłu i handlu odbędzie się posiedzenie sekcji trzeciej działu technicznego.

— Miesięczne posiedzenie Towarzystwa ogrodniczego odbędzie się jutro, o godzinie 8-iej wieczorem, w sali hotelu Europejskiego.

— Z prośbą do Pana Boga o ustrzeżenie mnie w przyszłości od impertynencji pana W. M., jak to miało miejsce dnia 25-go b. m., składam kop. 50 na zakład w Studzieniu. J. K.

— Komitet kwest zawiadamia, iż na ręce p. Maurycego Załęskiego nadesłano od pp. J. M. K. N. rs. 24 dla dołączenia do kwesty wielko-tygodniowej; nie mniej na ręce p. Cecylii z Lilpopów Bormanowej do kwesty piątkowej w kościele pp. wizytek nadesłano rs. 6; wreszcie od p. Teofili Zawadzkiej złożono rs. 1 do kwesty wielko-sobotniej w kościele po-karmelickim na Lesznie, na ręce panny Heleny Zawadzkiej, nakoniec: delegowany Seweryn Winnicki wniósł rs. 5 złożone przez p. Huberta na ręce p. Bartoszewiczowej, i rs. 3 od trzech osób na ręce p. Wandy Szczuka, do sobotniej kwesty w kościele św. Anny.

### NEKROLOGJA.

+ We wtorek, to jest dnia 30-go kwietnia, w kościele św. Krzyża, o godzinie 11-iej zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Walerjana **Wozdeckiego**, naczelnika wydziału ekonomicznego w Zarządzie Dóbr Państwa, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —1517—

+ We wtorek, to jest dnia 30-go kwietnia r. b., jako w oktagwę imienia ś. p. Wojciecha **Jezińskiego**, b. naczelnika wydziału kontroli służących, o godzinie 10-iej zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny (po-karmelickim) na Lesznie, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za spókoj jego duszy, na które żona z dziećmi, synową i wnukami zaprasza krewnych i przyjaciół. —1516—

+ Dnia 1-go maja r. b., jako w oktagwę rocznicy śmierci ś. p. Marjanny z Kulrychów **Rosińskiej**, odprawioną będzie msza

święta w kościele Karola Boromeusza, o godzinie 10-iej zrana, na którą pozostałe córki, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych i przyjaciół. —1479—

+ Dnia 30-go kwietnia, to jest we wtorek, jako w dzień wstąpienia na krzyż, odbędzie się za spókoj duszy ś. p. Wilhelma **Hordliczko**, żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10-iej i pół zrana, na które pozostała wdowa i dzieci zapraszają krewnych i przyjaciół zmarłego. —1510—

+ Za duszę

## ś. p. Marji Bobańskiej,

we wtorek, to jest dnia 30 kwietnia, o godzinie 10-iej zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Piotra i Pawła, na które zaprasza się rodzinę i życzliwych. —1511—

## B. p. SZYMON GOLDMANN,

właściciel dóbr Aniołów w pow. częstochowskim, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł w Warszawie dnia 28-go kwietnia r. b. W głębokim smutku pograżona żona i dzieci zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Bielańskiej № 3 dnia 30 h. m., tj. we wtorek, o godz. 3-iej po poł. na miejsce wiecznego spoczynku.

— W dniu 26-ym kwietnia pochowano na cmentarzu w Włocławku zwłoki b. p.

## Atanazego Mayzla,

administratora dóbr majorackich Zagosów w gub. kieleckiej, zmarłego tamże w dniu 24-ym b. m. w wieku lat 73.

W ciągu 50 przeszło lat administrowania Zagosiami, zdołał b. p. Atanazy zaskarbić sobie cześć i poważanie współobywateli, miłość i serdeczne przywiązanie podwładnych.

Wychowany w tradycjach przeszłości, umiał iść za postępem czasu, darząc dzieci wyższem wykształceniem i interesując się żywo każdą nową myślą na polu gospodarstwa, oraz ogólnej pracy społecznej.

Najlepszy ojciec, prawdziwy patriarchy rodziny był głęboko przywiązanym i wiernym synem ziemi rodzinnej.

Nagła śmierć wyrwała b. p. Atanazego z grona zbolałych dzieci i wywołała nieklamany, prawdziwy żal w sercach tych, którzy kiedykolwiek z nim się zetknęli. Cześć jego zasnej pamięci!

—1514—

### NADEŚLANE.

**Koniczynę czerwoną** wyborową bez kaniarki, oraz inne nasiona, poleca skład nasion **Hebanowskiego & Lilpopa**, Świętojerska 10.

### Ostatnie wiadomości.

**Wiedeń** 25-go kwietnia. — Na odbytem pod przewodnictwem Ludwika hr. Wodzickiego zgromadzeniu akcjonariuszów austriackiego banku krajowego (Laenderbank) postanowiono wypłacić tytułem dywidendy za r. 1888-ny 25 franków od akcji. Gubernator banku L. hr. Wodzicki oznajmił zgromadzonemu, iż rada zarządzająca instytutu postanowiła zwołać nadzwyczajne ogólne zebranie, któreby zdecydowało konwersję kapitału akcyjnego 40 milionów złr. w złocie, na 40 milionów złr. w srebrze, oraz zwrot akcjonariuszom wykazanej pod d. 31-ym grudnia 1888-go r. różnicy między złotem i srebrem (ażio), wynoszącej 7,700,000 złr., to jest 38 50 złr. od akcji.

**Poznań** 26-go kwietnia. — Minister spraw wewnętrznych nie przyznał racji p. Daszkiewiczowi z Olszowy, który, jak wiadomo, nie przyjął listu do siebie adresowanego, z powodu fałszywej nazwy wsi jego Olschowa, zamiast Olszowa i uznał wyładowanie z tego powodu p. Daszkiewicza za usprawiedliwione, dodając, że mylna pisownia posiadłości p. Daszkiewicza polega jedynie na błędzie pisarskim. Widocznie zna minister historję o Poznaniu, gdzie zamiast skarcić urzędnika, kazał p. Daszkiewiczowi karę zapłacić.

**Poznań** 27-go kwietnia. — Przed izbą karną tutejszego sądu ziemskiego toczył się dziś proces przeciwko dr. Zygmuntowi Celichowskiemu z Kurnika, jako właścicielowi księgarni pod firmą J. K. Zupański o obrazę ks. Bismarka w wydanej nakładem tejże księgarni książce p. t. „Ostatnie chwile powstania styczniowego”. Sąd uznał atoli, że obwiniony winien jest tylko rozszerzenia książki, w której się obraza ks. Bismarka znajduje, i skazał dr. Celichowskiego na 30 marek kary, odrzucił natomiast wniosek ks. Bismarka o ogłoszenie wyroku w pismach publicznych.

**Poznań** 27-go kwietnia. — Konferencja w celu obmyślenia środków zaradczych przeciwko szkodom, przez powódz zrzadzonym, zbierze się w Poznaniu dnia 1-go maja.

**Poznań** 27-go kwietnia. — W Blumenthal, w hanowerskim, gdzie jest na robocie do tysiąca polaków, zwołany został na dzień jutrzejszy wiec, celem założenia polsko-katolickiego towarzystwa.

**Waga** 25-go kwietnia. Stany jeneralne zbierają się w d. 30-ym b. m. celem uchwalenia ustawy odwołującej rejęncję państwa na czas choroby króla Wilhelma królowej Emmie.

**Bukareszt** 25-go kwietnia. — Urzędowa *Agence Roumaine* zapewnia, że doniesienia, jakoby gabinet Katardzia cofnął dekret dawniejszego rządu wydalający siedmiu czy ośmiu poddanych serbskich



czarnogórskich i ruskich z granic Rumunii, nie ma podstawy. Rząd ma obowiązek czuwania nad tem, aby na jego terytorjum nie układano planów, dążących do zakłócenia porządku w innych państwach.

## Telegramy „Kurjera Warszawskiego”

(Otrzymane wczoraj).

**Petersburg** 28-go kwietnia. (Tel. Aj. półn.) — Na odbytem wczoraj ogólnem zebraniu banku wołosko-kamskiego zatwierdzono jednomyślnie sprawozdanie i raporta zarządu. Na dywidendę wyznaczono 18% od kapitału wkładowego, t. j. po 45 rs. na dawne a po rs. 18 kop. 75 na nowe akcje. Z reszty czystego zysku, po potrąceniu z niego 20,000 na rzecz nowo założonej kasy emerytalnej, odliczono rs. 132,487 na zapasową dywidendę, która zatem uczyni rs. 737,412. Przed zamknięciem, zgromadzenie wyraziło podziękowanie radzie i zarządowi za kierunek interesów banku.

**Petersburg** 28-go kwietnia. (Tel. Aj. półn.) — W granice bucharskie przybył naczelnik uzbeków kunguskich, sułtan Kudarchan, który nie chciał jechać z Izsak-chanem do Samarkandy. Z Muradem przeszło na prawy brzeg Amu-Darji około 3,000 rodzin uzbeków, które z pozwolenia emira bucharskiego zamierzają uprawiać w tej miejscowości grunta, niszczyć rządowi ustanowione podatki. Chan wstępuje do służby bucharskiej.

**Poznań** 28-go kwietnia. (Tel. pr. K. W.) — Zebranie w sprawie językowej odbędzie się w Buku w przyszłą niedzielę, d. 5-go maja.

**Poznań** 28-go kwietnia. (Tel. pryw. K. W.) — Tutejszy komitet ratunkowy dla powodziarzy wystosował do pruskiej izby deputowanych petycję o uchwalenie odpowiednich funduszy na uposażenie okolic powodzi dotkniętych, mianowicie zaś właścicieli majątków, którzy po zeszłorocznej i tegorocznej powodzi są prawie zupełnie zrujnowani. Oprócz członków komitetu ratunkowego poznańskiego, podpisały petycję tę reprezentacje siedmiu innych powodzi dotkniętych miast W. Ks. Poznańskiego.

**Poznań** 28-go kwietnia. (Tel. pryw. K. W.) — Woda ustąpiła już prawie wszędzie, z wyjątkiem miejsc, z których, wskutek niskiego położenia, ustąpić nie może, z łak przy drodze do Dębiny i obu przepływów na tamie berdychowskiej. Odbywa się teraz wysuszanie domów i wypompowywanie wody z piwnic.

**Paryż** 28-go kwietnia. (Tel. pryw. K. W.) — Agencja Havasa zaprzecza doniesieniu Opinione, jakoby rząd francuski oświadczył warunkowo swoją gotowość do interwencji na rzecz przywrócenia władzy świeckiej Papieża.

**Londyn** 28-go kwietnia. (Tel. pr. K. W.) — Urzędownie opublikowano, że w d. 16 lub 17 maja na cześć cesarza Wilhelma odbędzie się w Spithead wielki przegląd floty z udziałem 109 okrętów wojennych.

**Rzym** 28-go kwietnia. (Tel. pryw. K. W.) — Podobno Włochy będą reprezentowane urzędownie na uroczystym otwarciu wystawy paryskiej przez posła swojego, jen. Menabreę.

**Rzym** 28-go kwietnia. (Tel. pryw. K. W.) — Agencja Stefaniego donosi, że król Humbert wraz z następcą tronu wyjeżdża w d. 19 maja do Berlina, dokąd w d. 21-ym przybędzie.

**Rzym** 28-go kwietnia. (Tel. Aj. półn.) — Radykalisci agitują, aby w dniu wyjazdu króla Humberta do Berlina wysłać z kraju jaknajwięcej depesz do Francji z wyrażeniem uczuć przyjaźni do ludu włoskiego.

**Belgrad** 28-go kwietnia. (Tel. Aj. półn.) — Pomimo że metropolita Michał przybywa tutaj incognito, liberały i radykalisci przygotowują dlań owoacyjne przyjęcie. Naprzeciw niego wypływa kilka parostatków.

**Belgrad** 28-go kwietnia. (Tel. pr. K. W.) — Klub liberalny poczynił rozległe przygotowania, celem uroczystego przyjęcia eksmetropolity Michała

którego powrót spodziewanym jest w początkach maja. Wszystkie godności kościelne mają mu być zwrócone po dokonaniu przez skupczyńnię uregulowaniu kwestji kościelnej w Serbji. Dzisiejszy metropolita i wszyscy biskupi pójną na pensję.

**Bukareszt** 28-go kwietnia. (Tel. pryw. K. W.) — Cankow udał się do Turn-Sewerinu, zamierzając powrócić do Bułgarji.

(Otrzymane dziś.)

**Petersburg** 29-go kwietnia. (Tel. Aj. półn.) — Szach perski przyjeżdża z liczną świtą. W świątce tej znajdują się: preses rady państwa, dwaj ministrowie, dwaj generał-adjutanci, kilku generałów i urzędników dworskich oraz dwaj lekarze. Przygotowano dla szacha apartamenty w Ermitażu Cesarskim.

**Petersburg** 29-go kwietnia. (Tel. Aj. półn.) — Kupcy Keller i Kornfeld otwierają w Petersburgu fabrykę Towarzystwa anonimowego wyrobu patentowanych na całą Rosję przyborów doktora Auera von Welsbach (*Das Glas Glühlicht*). Przybory te, wzmacniające światło gazowe aż do siły światła elektrycznego, bez nadzwyczajnych kosztów przygotowawczych, są już wprowadzone w użycie w Ameryce, Anglii, Francji, Austrii i Belgji i cieszą się ogromnym powodzeniem, a ze względu na swoją praktyczność i taniość konkurują z elektrycznością.

**Lwów** 29-go kwietnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Towarzystwo lekarzy galicyjskich obrało wczoraj, w miejsce s. p. Biesiadeckiego, na prezeza dra Czyżewicza, na wiceprezesa Riegera. Protomedykem zostanie wobec zrzeczenia się kandydatury ze strony dra Korczyńskiego albo dr. Cassina, albo dr. Merunowicz.

**Lwów** 29-go kwietnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Dzisiaj w pałacu namiestnictwa odbędzie się pierwsze posiedzenie dyrekcji krajowej komisji propinacyjnej pod przewodnictwem namiestnika, hr. Badeniego. Członkami komisji są: dr. Józef Wereszczyński, jako delegat wydziału krajowego; Stanisław hr. Badeni, dr. Gustaw Romer, Wincenty Gnoiński, Stanisław Gniewosz i Antoni Jaegerman. Delegatem wyższego sądu krajowego do komisji jest radca Barański.

**Lwów** 29-go kwietnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — We Lwowie projektowany jest wybór do sejmu trzech posłów dotychczasowych: Smolki, Romanowicza i Goldmana, tudzież prezydenta miasta, Mochackiego, w miejsce dra Euzebjusza Czerkawskiego.

**Wiedeń** 29-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Niemcy czescy odrzucili kompromis, ponieważ ze strony Czechów żądano bezwarunkowego wstąpienia ich do sejmu.

**Berlin** 29-go kwietnia. (Tel. pryw. K. W.) — Delegaci amerykańscy na konferencję samoąską złożyli wczoraj wizytę hr. Herbertowi Bismarkowi. Bates dał zaspakajające objaśnienia co do artykułu swego w *Century*, nienawistnego dla Niemiec. Oświadczył on, że artykuł ten pisał, jako źle poinformowany publicysta, w charakterze prywatnym, nie miał wszakże zamiaru ubliżyć Niemcom.

**Kiel** 29-go kwietnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Cesarz i cesarzowa przybywają tutaj w dniu 4-ym maja.

**Amsterdam** 29-go kwietnia. (Tel. pr. K. W.) — Król Wilhem znajduje się w stanie zupełnej rekonwalescencji i odjeżdża w przyszłym tygodniu do Karlsbadu. Książę Adolf nassański złoży przeto rejęnęję w wielkiem księstwie luksemburskiem, a zostanie mianowany jego namiestnikiem.

**Londyn** 29-go kwietnia. (Tel. pr. K. W.) — Boulanger zamierza przedsięwziąć podróż do Szwecji i Rosji.

**Rzym** 29-go kwietnia. (Tel. pr. K. W.) — Papież wystosował protest przeciw odsłonięciu pomnika dla Giordana Bruno.

**Rzym** 29-go kwietnia. (Tel. pryw. K. W.) — Przesilenie gabinetowe prawie nieuniknione z powodu różnicy zdań pomiędzy Crispim i jego kolegami w sprawie okupacji Asmary i Kereau. Crispi

sam jeden przemawia za okupacją, utrzymując, że wystarczy do tego oddział baszybuzuków.

**Rzym** 29-go kwietnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Kongres międzynarodowy zniesienia niewolnictwa ma się zgromadzić w początkach sierpnia w Luźernie.

**Belgrad** 29-go kwietnia. (Tel. pryw. K. W.) — Przybycie króla Milana w maju do Belgradu zapowiedziano urzędownie. W tymże czasie ma podobno stanąć na ziemi serbskiej także królowa Natalja.

**Bukareszt** 29-go kwietnia. (Tel. pryw. K. W.) — Z powodu sprawy fortyfikacyjnej pomiędzy prezesem gabinetu, Łazarzem Katardziu, a ministrem wojny, jen. Manu, przyszło do poważnych nieporozumień. Manu grozi dymisją. Prawdopodobnie dalsze roboty fortyfikacyjne będą wstrzymane.

**Berlin** 29-go kwietnia, g. 2. m. 30 (T. p. K. W.) —  
Ruble w gotówce 217 70 (onegdaj 217.60)  
Ruble na dostawę 217 50 (onegdaj 217.25)

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

— Panu S.—P. Choński wyjechał na kilka tygodni na wieś, dokąd wysyłamy mu listy, nadchodzące do niego pod naszym adresem.

— *Wołynianinowi*.—Żadne podobne prawo nie wyszło.  
— Panu J. S.—Nowe prawo stemplowe obowiązuje od dnia 13-go lipca r. 1884-go, świadectwo więc, wydane w r. 1883-im, żadnych opłat, później wprowadzonych, ponosić nie może.

— *Interesowanemu*. — 1) Tylko zwykłą drogą rozwodową; 2) żadnego; 3) dostarczyć dowodów i wystąpić do konsystorza; 4) może; 5) mówi o skutkach zła lub dobrej wiary w razie unieważnienia małżeństwa.

— Panu C. z *Marjańskiej*.—Wydrukujemy.

— Panu A. O.—Wydrukujemy.

— *Autorowi*.—Z nadesłanych utworów korzystać nie będziemy. Lżejsze nie są odpowiednie dla nas, liryka zaś pańska grzeszy przedewszystkiem tem, że jest—ograną. Pomyśl wiersza „Dziś” jest b. dobry, ale wykonanie nie odpowiada wymaganiom sztuki.

— Panu L. W. S. — Wobec nawału prac stałych naszych współpracowników we wszystkich działach redakcyjnych, nie moglibyśmy gwarantować sz. panu przedkrego wydrukowania nadesłanych artykułów. W razie życzenia rękopisy zwrócimy.

— Panu Mieczysławowi Irduwanowi. — „Laleczka” jest szkicem, jakich literatura posiada całe setki. Drukować nie będziemy.

— Panu M. Synoradzkiemu. — Nie było w *Kurjerze*. O co idzie?...

## GIEŁDA.

Warszawa, 29-go kwietnia

W walutach obcych ruch średni.

Berlin długi oddawano po 46.20, a sześciotygodniowy po 46.

Berlinem krótkim obracano po 45.97½, 46, 46.02½ i 46.07½, przeważnie jednak po 46, 46.02½ i 46.05, żądając 46.25.

Inne niemieckie miasta bankowe oddawano po 46.05 z długim, oraz po 45.80 i 45.85 z krótkim terminem.

Londyn krótki chciano zbyć po 9.41, a kupowano po 9.36 i 9.37.

Paryż krótki po 37.50 w żądaniu nominalnem.

Wiedeń krótki brano po 78.70 i 78.75, przy chęci zbycia po 79.

W papierach obroty średnie, przy mocnej dążności.

Żądano za listy likwidacyjne 87 i 86.75, według wielkości odcinków, a zapłacono po 86.75 za kilka tysięcy w sztukach po rs. 1,000 i 86.60 za kilka tysięcy w drobnych odcinkach.

Wschodnie pożyczki w zaofiarowaniu po 100.40 I i II em. i 100.50 III em., a kupiono kilka tysięcy II em. po 100.

Wzięto kilkanaście pożyczek premjowych II em. po 242.75.

Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 85, a oddano po 84.80 kilka tysięcy.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 98.15 I ser. i po 96 II, III, IV i V ser., a umieszczono kilkanaście tysięcy I ser. po 97.75, 97.80, 97.85, 97.87½ i 97.90, kilka tysięcy mieszanych listów, opatrzonych niemieckim stemplem po 96.05, oraz kilkadziesiąt tysięcy ostatniej serii po 95.80 i 95.85.

Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 99 I ser., 96.20 II, 95 III, 94.50 IV i 94.15 V ser.; zabrano kilka tysięcy I ser. po 98.75 i 98.80, oraz kilkanaście tysięcy V ser. po 93.95 i 94.

Wzięto parę tysięcy listów zastawnych m. Łodzi ser. III po 92.25.

Obligów kanalizacyjnych miasta Warszawy oddane kilka tysięcy po 90.25.

Wzięto kilka tysięcy 6% listów zastawnych m. Lublina po 100.50.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

W. O.



### Warszawskie Towarzystwo Muzyczne.

Program większego 9 (294) wieczoru muzycznego, w srodę, dnia 1-go maja 1889 r.

Część I. 1) Warjacje C-mol—Beethoven, wyk. p. Józef Śliwiński. 2) Pieśń Nai—Moniuszko, odsp. pani Jopkiewicz. 3) a) Pastorale—Scarlati, b) Serenada—Rubinstein, c) Prządka—Mendelsohn, wyk. p. Śliwiński. Część II. 4) W łodzi—Raff, b) Chór z kantaty „Pielgrzymka Róży”—Schuman, wyk. chóry tow. muz. 5) a) Arja—Marcello, b) Wybór—Moniuszko, odsp. p. Jopkiewicz. 6) O zmierzchu—Jankowski, wypowie panna Czaki. 7) Rapsodia—Liszt, wyk. p. Śliwiński.  
Początek o godz. 8-jej wieczór. Wejście wyłącznie od strony Teatru Wielkiego. 567

### PANORAMA Krak.-Przed. Nr 7.

Otwarta od 9 r. do 10 w. w tym tygodniu jeszcze wspaniały **Zamek milionowy** króla Ludwika II bawars. (Herrenchiemsee). Wejście 20 k. Dzieci 10 k. Ab. 10 bil. 1.50. Co tydzień inne kraje.

### HENRYK MARTIN,

Lekarz-dentysta, **ulica Szkolna nr 6.**— (566)

### Od lecznicy I (Niecała 1)

Dr **Adolf Winawer** przyjmuje z chorobami właściwymi kobietom, codziennie od godziny 10—11 zrana z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych. 1515

### Dr FILIPKIEWICZ,

ordynuje jak lat ubiegłych, w **Cieplicach Trenczynskich**. Broszurki do nabycia we wszystkich księgarniach. 563

2 **Zakład leczniczy** hydropatyczno-pneumatyczny d-rów **Dobrzyckiego i Krutsche-go**. Oboźna nr 5. Leczenie ścieśnionem powietrzem, elektrycznością, masażem, kąpielami igliwiowymi, mineralnemi i parowemi, hydropatją, inhalacjami etc.

— Wiorst 9 od stacji kolei żelaznej warszawsko-bydgoskiej Pniewo, w majątku Oporów, są do sprzedania 16 wołów i 7 krów rosłych, upasionych na suchej paszy, także 8 wałachów czteroletnich, maści gniadej i kasztanowatej, miejscowego chowu, zdalnych do wszelkiego użytku, także siedmioletni ogier szpakowaty rasy Normand. 1453

— Dr **S. Borzuchowski** przyjmuje z chorobami wenerycznemi i skórnemi od 9—11 r. i od 5-jej do 7-jej w. Marszałkowska nr 109. 1427

Letnie dobre i wygodne **MIESZKANIE** kolej żel. nadwiślańska, st. Gasocin, 2½ godz. jazdy z Warszawy. Bliższe objaśnienia u szwajcara hotelu Polskiego przy ulicy Długiej. 1512

— W magazynie mód **Matyldy Dumay**, przy ulicy Czystej nr 8, po powrocie z zagranicy, zaopatrzyła swój magazyn w najnowsze kapelusze paryżkie, **florenckie** zwane. 1502

### Cocelin.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— **Bukieciukowi** niezapominajek. — Otrzymałem dwa listy do odebrania poste-restante, pod adresem jaki nadpis miał papier. 1513

Wierność.

### MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (gmach dawniej starej Poczty). 825R

Wielki wybór różnego rodzaju gotowych ubiorów męzkich, jakoteż materjałów na obstalunki podług miary.—Ceny stałe.

# SOLEC

w gub. Kieleckiej, powiat Stopuicki.

Najsilniejsze wody **siarczano-słone**, jod zawierające; najskuteczniejsze przy reumatyzmie, artretyzmie, skrofulach i obrzmieniach.—Kąpiele mineralne, mułowe, parowe, elektroterapia.—Reuniony, muzyka, czytelnia.  
Sezon od 20-go Maja do 20-go Września.—Droga: Kielce, zjazd dorozką lub karetką pocztową. 585

## DYSTYLARNIA PAROWA

# Patschkego i Troszla

w Warszawie (Praga),

poleca

559

## WIOŚLARKE.

### Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 8 (20) Maja r. b., o godzinie 12-jej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczetowane deklaracje, na dostawę w roku 1890 dla Magistratu miasta Warszawy:

1. Świec łojowych w przybliżeniu 656 funtów, od kop. 17 za funt.
  2. Świec stearynowych newskich, lub z fabryki Hocha, około 861 paczek funtowych, od kop. 24 za paczkę.
  3. Nafty kawkazkiej w przybliżeniu 1713 funtów, od kop. 4 za funt.
- Warunki licytacyjne mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowo zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyniej. 823r

Ważne dla Panów Właścicieli Dóbr i Domów, Przedsiębiorców budowlanych, Dekarzy, Blacharzy i t. p.

## Fabryka Tektury Smółkowej Ogniotrwalej i Asfaltu, F. PIETSCHMANN w Warszawie,

sprzedaje tekturę w pięciu gatunkach, gwoździe do tejże, listwy, paski tekturowe, lak asfaltowy, smołę, asfalt limmerowski i syrański i t. p., tak w Kancelarzu fabrycznym na Lesznie № 86, w domu własnym, jak i w Kancelarzu głównym Tomackie № 3, po cenach fabrycznych, w tym roku nader niskich, z powodu silnego rozwoju interesu.  
Wykonują krycie dachów tekturą i holcementem, reparacje, smarowanie starych dachów tekturowych i asfaltowanie, po cenach stałych umiarkowanych, tak na prowincji jak i w Warszawie.  
Kantor fabryki na Lesznie, otwarty w dni powszednie od godziny 5-jej zrana do 7-jej wieczorem.  
Właściciela można tam zastać od 5-jej do 8-jej zrana. 687R



## SZPRYCOWANIE MATICO

PP. GRIMAULT i K<sup>o</sup>, Aptekarzy w Paryżu.

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechnie wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najpocząwszy **szczęzo-rzeżączki**.

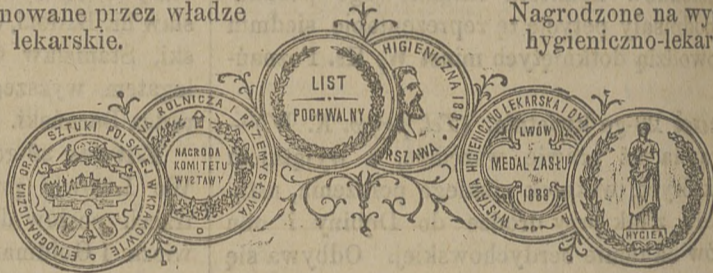
W Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

## DLA KASZLĄCYCH i OSŁABIONYCH EKSTRAKT i KARMELKI,

Koncesjonowane przez władze lekarskie.

Nagrodzone na wystawach higieniczno-lekarskich.

fiaszka kop. 75.



paczka kop. 15.

## fabryki LEIWA w Warszawie.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych. 124R

### Syndycy tymczasowi upadłości Ferdynanda Schrejbera

(W. Wache).

Na zasadzie uchwały wierzycieli z dnia 13 (25) Kwietnia r. b., w dniu 28 Kwietnia (10 Maja) r. b., o godzinie 1-jej z południa, w Wydziale Upadłościowym Sądu Handlowego Warszawskiego (Długa № 7), odbędzie się licytacja hurtowna, handlu norymberszczyzny, istniejącego pod firmą **W. Wache**, przy ulicy Granicznej № 9. Inwentarz, zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, mogą być przejrane u podpisanego (Kotzebue № 2). Dla dogodności reflektantów, sklep otwartym zostanie w dniach: 21, 25 i 27 Kwietnia (3, 7 i 9 Maja) r. b., od godziny 1-jej z południa do 2-jej. 827R

J. Schreiber.

F. Flamm.

### ELIKSIR Międzyrzecki

OD BÓLU ZĘBÓW

wzmocnia dziąsła i zęby

Aptekarza E. EICHLER.

Codziennie użycie kilku kropli tego skutecznego eliksiru, zapobiega próchnieniu zębów, nadaje im prawdziwą białość, wzmacnia dziąsła i odświeża doskonale usta. Jest to najlepsze lekarstwo, które skutecznie leczy ból zębów. **Cena fl. kop. 50.**

Jest to nabycia we wszystkich perfumerjach, Aptekach i Składach materjałów Aptecznych. 793R

### SKŁAD GŁÓWNY E. EICHLER,

Aleja Jerozolimska № 64 wprost Kruczej, w Warszawie.

### Szkoła rzemiosł dla kobiet

**Aleksandry Pniewskiej.** (ulica Włodzimierska № 14, parter, mieszkania 11).

Otrzymawszy na bieżący i przyszły sezon najświeższe mody paryżkie, zastosowuję takowe w świeżo rozpoczętym kursie nauki kroju i strojów damskich.—Wykładany system kroju, jest czysto francuzkim, łatwym w pojmowaniu, nie wymaga żadnych gmatwających naukę linijek, ani książek, przez co jedynie dobry w praktycznym zastosowaniu. Fasony kapeluszy uczennice kopują z żurnali francuzkich, do czego jest specjalna wykładająca naukę osoba.—Tamże przyjmuję się wszelkie roboty w zakresie toalety damskiej wchodząca.—Dla pań z prowincji stałe wygodne pomieszczenie.  
Z czem poleca się Szanownej Publiczności 588 **A. PNIEWSKA.**

### Świeże Nasiona

warzywne, pastewne, lesne, koniczniny, koński ząb prawdziwy Virgiński, poleca Skład Nasion 723R

### H. Friedlaendera,

Senatorska 32, egzystujący od 1856 roku

Do interesu handlowego na prowincji, potrzeba

Dysponenta z kaucją rsr. 3.000,

Pomocnika z kaucją rsr. 600,

które mają być złożone w Banku. Oferty uprasza się składać w Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. B M, 20. 608



# BIURO TECHNICZNE SLAVONIA,

Warszawa, KOTZEBUE 4, telefonu 539,

wykonywa wszelkie roboty kanalizacyjno-wodociągowe, podług wymagań Zarządu Kanalizacji. — Wielki skład odpowiednich materiałów, jako to: kranów wentylkowych, wentyli, klozetów, pisoarów, rur ciągnionych żelaznych i ołowianych i t. p. 831R

Roboty pod gwarancją na rozplaty.

GENY NAJTAŃSZE.

## Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Sikorskiej, Niecała 12. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony. 1048

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 52

Buchalterji wyucza gruntownie z upoważnieniem władzy, W. Chmielewski, Ulica Brańska 5. 867

Buchalterji wyucza gruntownie upoważniony przez Okręg Naukowy Dawison. Wspólna 40. 8798

Buchalterji, rachunkowości handlowej u dziela specjalista, nauczyciel szkół rządowych, realnej, obecnie handlowej. Hortensja 7, mieszkania 7. 8847

Biuro nauczycielskie Anny Dameran, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu, ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki i bony. 8643

Francuzka poszukuje lekcji. Zakroczymska № 7, m. 3. 8494

Lekcji francuzkiego języka udziela profesor gimnazjalny. Świętokrzyska 16, m. 20, 1065

Młoda panienska, polka z wyższym patentem, w konwersacji francuzką i niemiecką, oraz w muzykę, życzy sobie wyjechać na letnie miesiące na wieś lub zagranicę. Oferty do Kurjera Warsz. „Polka M.” 8784

Nauczycielki polki, bony francuzki i niemki do umieszczenia w biurze nauczycielskiem. Sotkiewicz, Chmielna 70. 8613

Niemieckiego lekcji i konwersacji udziela nauczyciel. Złota 37, m. 10. 8384

Oficer H. Kunicki przygotowuje na zasadzie pozwolenia p. kuratora okręgu naukowego warszawskiego — do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Piękna 32. 7576

Poszukuje się młodego, inteligentnego francuza do udzielania lekcji francuzkiego i konwersacji. Wiadomość: Zurawia 43, m. 3, między 2—4 po południu. 8760

potrzebna osoba na kilka godzin dziennie, dla przysposobienia chłopczyka do 1 ej klasy. Nowolipki № 17, u intendenta przytulku, od godz. 11 1/2 do 1-jej. 8840

potrzebna młoda francuzka do konwersacji. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod „Conversation.” 8670

potrzebna jest angieltka na wieś, na lato, do dwójga dzieci do konwersacji. Wiadomość: ulica Foksal, pałac hr. Przezdzieckiego, 2-e piętro, od godziny 3 do 6-jej. 8581

Student matematyk poszukuje korepetycji, przygotowuje do szkół, udziela lekcji matematyki. Zurawia 26—12. 8773

Student gruntownie posiadający matematykę i języki, udziela lekcji. Sienna 18, stróż wskazuje. 8780

Student za bardzo umiarkowane wynagrodzenie udziela lekcji. Oferty w kantorze Kurjera pod literą D. 8484

W nowej szkole rzemiosł A. Korycińskiej, Trębacka № 2, prowadzone są kursa: kroju sukien, bielizny, szycia, haftu, szewstwa, rękawicznictwa, krawatów, strojów, introligatorstwa, rytownictwa, litografji, heljominiatur, wypalania na drzewie i skórce, wyrobów z barbotiny, tokarstwa, oraz warsztatuwego tkactwa domowego. W zakres ostatniego rzemiosła wchodzi wyroby z wełny, włóczki, bawełny, nici, jak sukienki dziecięce, halki, kaftany, fartuszkowy kapy, szale, serwety, kapturki, pelikany do sukien, taśmy pasmanteryjne i inne ozdoby z jedwabiu, szneli mebotiliny, oraz tkaniny gobelinowe i dywany smyrneńskie. 8509

## Posady i prace.

Buchalter ze znajomością języków: polskiego, ruskiego i niemieckiego poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. dla P. S. 8766

Buchalterji znajomość ułatwia otrzymanie posady, takowej wyucza gruntownie upoważniony przez okręg naukowy nauczyciel specjalista, Gustaw Chwat, Miodowa 12. 7845

Do pracowni Jadwigi Ignatowiczowej, Widok № 13, potrzebne są panny do otaników kompletnie uzdolnione. 8749

Do fabryki powozów, do warsztatu siodlarzskiego, potrzeba dwóch uczni w wieku lat 14 do 16. Osoby interesowane zechcą się zgłosić: ul. Elekoralna № 13. 8608

Energiczny przemysłowiec z kapitałem rs. 5,000 może przystąpić do spółki interesu fabrycznego bardzo korzystnego. Oferty: Dzielna 13, m. 14. 8597

Francuzka poszukuje zajęcia za obiady. Zgłaszać się na Mokotowską 19, m. 4. 8458

Gospodyni w średnim wieku, znająca się dobrze na kuchni, praniu i prasowaniu, z dobrimi rekomendacjami, potrzeba na wyjazd do Rosji, do prowadzenia gospodarstwa wiejskiego. Niemki mają pierwszeństwo. Bliższa wiadomość: Srebrna № 12, na parterze, rano do godziny 10-jej i od 1 do 3-jej po poł. 8611

Izraelitka młoda, wykształcona, poszukuje miejsca na wyjazd lub w mieście. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer pod wyrazem „Zajęcie.” 8862

Izraelitka, mówiąca dobrze po niemiecku, ruskim i francuzku, posiadająca kwalifikacje gimnazjalne i muzykę, poszukuje miejsca do starszych dzieci. Oferty pod „Kurlandka” składać proszę w Kurjerze. 8619

Kelner potrzebny jest zaraz na salę, inteligentny, z kaucją rs. 25. Wiadomość w Hotelu Polskim, w restauracji, zgłaszać się do Lowandowskiego. 8792

Kasjera potrzebuje z kaucją 1,000 rs., pensji 50 rs. na miesiąc, zajęcia 5 godzin. Adres: Widok № 17, m. 4, od 9-jej zrana. 1043

Kilkanaście maszynistek potrzebne są zaraz do bielizny męskiej. Ogrodowa 11, mieszkania 18. 8690

Leśniczy z dużych lasów, zdolny, kawaler, potrzebuje posady. Adresować proszę: ul. Zgoda № 6, sklep spożywczy A. B. 8821

Maszynistka kompletnie zdolna do bielizny potrzebna za dobrem wynagrodzeniem. Wspólna 44, m. 1, róg Marszałkowskiej. 8385

Niemka ewangeliczka, w wieku lat 30 do 40-tu, znająca dobrze języki niemiecki i francuzki, posiadająca muzykę i organ przyjmie dla parugodzinnego czytania codziennie, któraby towarzyszyła pieczo na spacerach, znała się na gospodarstwie i w ogóle sympatyczną dla parugodzinnego czytania codziennie, znajdzie stałe miejsce. Oferty przyjmuje Kurjer pod K. W. 1030

Osoba średniego wieku, znająca muzykę, francuzki, poszukuje miejsca towarzyszkii, do dzieci. może wyjechać. Kruca 26, mieszkania 21. 1074

Osoba młoda, władająca biegle językami francuzkim i niemieckim, z wyższą muzyką i dyplomem skończonego gimnazjum, poszukuje miejsca nauczycielki lub demi-placa. Aleja Jerozolimska № 67, m. 30. 8723

Osoba średniego wieku, z kilkoletnią praktyką, znająca się na gospodarstwie wiejskiem, poszukuje miejsca na wieś do osoby pojedynczej. Nowe Miasto 6, m. 6. 1029

Ogrodnik uzdolniony, z dobrimi świadectwami, poszukuje odpowiedniego miejsca. Adres: Widok № 24, mieszkanie Birnenczejga. 1044

Potrzebne są panny do krawieczyzny. Pracownia Majewskiej, Chmielna № 19. 8561

Potrzebne panny do maszyny i podręczne. Zdolne. Wynagrodzenie dobre. Nowolipki 10, mieszkania 13. 8329

potrzebna jest nianka w sile wieku do trojga małych dzieci, ze świadectwami, niemka ma pierwszeństwo. Tamże potrzebna jest sklepowa zdolna, która była w sklepie rzeźniczym lat kilka. Marszałkowska № 98, skład wędlin. 8344

Panny kompletnie zdolne potrzebne zaraz do staników i spódnic oraz maszynistka. Magazyn M-me Anna, Marszałkowska 149. 8695

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do staników i spódnic. Chłodna 32, mieszkania 16. 8701

# KOWANÓWKO pod OBORNIKAMI w W. Ks. Poznańskiem

## Dra Karczewskiego ZAKŁAD LECZNICZY

### dla umysłowo chorych i nerwowych.

przyjmuje pacjentów **plci obojej**, oddając im na usługi staranna, troskliwa, doświadczoną pomoc lekarską, pomieszczenie wygodne, eleganckie, stół wysmienity, możność pożywania rodzinnego, wreszcie najrozmaitsze sposoby zajęcia ich odpowiedniego i uprzyjemnienia im po bytu w zakładzie.

Na żądanie wysyła się prospekta.  
**Dr. Karczewski.**

613R  
**Dr. Winklewski.**

Potrzebne są panny podręczne do krawieczyzny. Wiadomość: Złota 4, m. 9. 1047

Panny zdolne potrzebne do pończoch i staników trykotowych. Marszałkowska 129, oficyna. 8661

Potrzebne są panny do staników zaraz. Nowomiejska 18, drugie piętro. 8656

Potrzebne są panny zdolne do krawieczyzny. Ulica Kruca № 3, m. 1. 8707

Panienski podręczne i do nauki krawatów. Nowolipie № 3, parter. 8589

Potrzebne są panny do haftu, tamże jest osoba zdolna do haftu na wyjazd, robiąca kompletnie całe wyprawy. Nowogrodzka № 12, m. 2. 8623

Potrzebne są panny zdolne do staników i pupięć. Kruca № 3, mieszkanie 1. 8598

Panny kompletnie uzdolnione do staników, spódniczarki i podręczne za bardzo dobrem wynagrodzeniem potrzebne do pracowni sukien, Świętokrzyska № 22. 8330

potrzebna bona do chłopczyka z niemieckim i polskim, znająca szycie, krój i roboty ręczne. Wiadomość od 10-jej do 4-jej, Marszałkowska 80, mieszkania 2. 8343

Panna kompletnie uzdolniona do kapeluszy damskich potrzebna jest zaraz. Wiadomość: Amelja Krug, Niecała 5. 8832

Panny i uczennice potrzebne do fabryki gorsetów Joanna, Nowy-Swiat 70. 8831

Potrzebne są panny uzdolnione do staników. Sosnowa № 9, mieszkanie 13. 8649

Panny zdolne do szycia kapeluszy słomkowych potrzebne zaraz. Zielna 36. 8679

Potrzebne panny do sukien podręczne. Ulica Zielna № 4, m. 21. 8778

Potrzebna jest młoda panienska do pomocy pani przy bufecie. Wiadomość: ulica Złota № 5, m. 22, od godziny 5 do 7-jej. 8752

Potrzebne są panny do okryć. Mylna № 5, mieszkania 20. 8751

Potrzebna jest zdolna upinaczka, jakoteż panny do spódnic do magazynu pod firmą S. Lulla i S-ka, Długa № 19. 8728

Potrzebne są uzdolnione prasowaczki. Pańska 28. 8811

poszukuje praktyki do gospodarstwa lub na zarządzającego gospodarstwem, który gospodarował lat pięć u ojca. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod wyrazem „Praktykant.” 8812

Potrzebne maszynistki, podręczne do bielizny. Piwna № 3, m. 3. 8564

Potrzebne są panny uzdolnione do białego haftu i monogramów na prowincję. Królewska 45, stróż wskazuje. 8558

Panny podręczne i do nauki zaraz. Nowy-Swiat № 12, m. 17. 8519

Paryzanka młoda, posiadająca znajomość szycia, jest do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Łucyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59. 8456

Panny podręczne do spódnic potrzebne. Buchner, Senatorska 30. 8874

Potrzebna zaraz maszynistka do fabryki parasoli. Ulica Nalewki № 11, Ch. Rosenblik. 8848

Potrzebne są maszynistka i dziurkarka do bielizny. Śliska № 6, mieszkanie 5, w dziedzińcu na lewo. 8823

Potrzebna panna do maszyny. Podwał № 1, mieszkanie 15. 8732

Potrzebne są panny zupełnie uzdolnione do staników i spódnic. Chmielna № 47. 8771

Strzelec (kawaler) potrzebny jest zaraz na wieś. Wiadomość: portjer Hotelu Brühlowskiego. 8569

Serownik chrześcijanin, z kaucją, świadectwami i rekomendacją, potrzebny do dóbr ziemskich w Grojeckiem. Wiadomość: Kruca 15, mieszkania 5. 8525

Zajęcia poszukuje osoba, posiadająca muzykę, francuzki z konwersacją, ruskim, niemieckim, oraz chlubne świadectwa. Marszałkowska 141, m. 25, od 1 do 4-jej. 8673

Zdolnej starszej panny do krawieczyzny. Zpotrzeba zaraz. Marjańska 3, m. 1. 8640

Zaraz potrzebna panna zdolna do staników i okryć z obiadem, podręczne i uczennice. Garkiewicz, Marszałkowska 145. 8860

## Kupno i sprzedaż.

Arszyny stemplowane po 90 kop. Feliks Apik, Niecała № 2. 8036

Amazonka na osobę szczupłą, parę sukien i lekkich okrywek do sprzedania. Marszałkowska 101, m. 1. 8779

Bardzo tania do sprzedania dwa łózka, dwa stoliki nocne, umywalka, komoda, toaleta, daniska mahoniowe, dwie lampy kinkiety brązowe, szkło stołowe i kuchenne rzeczy. Ulica Świętokrzyska № 29, w składzie fortepianów. 8770

Do sprzedania dorożka nowa, parokonna, bez siodlarzkiej roboty. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 2, u kowala. 8571

Do siewu jęczmień wyborowy sprzedaje browar parowy Karola Machlejd w Warszawie, Chłodna 45. 8639

Dywany wschodnie, perskie oryginalne meble, portjery, makaty, po wyjątkowo niskich cenach u Kiltynowicza. Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 523

Do sprzedania dwie suknie jedwabne staroświeckie, świeże, piękne, jasno-zielona, druga hawanna. Widok 3, m. 1. 1076

Do sprzedania za 250 rs. następujące przedmioty: łóżko większe dwuosobowe z materacem sprężynowym i włosiennym, meble buduarowe atlasem i pluszem kryte, sofa, dwa większe i dwa małe krzesła oraz jeden stół-etażerka pluszem kryty. Widzieć można codziennie od 5 do 6-jej po południu. Zielna 35, m. 5. Handlarzom wstęp wzbroniony. 8379

Do sprzedania 50 łokci parkantu. Skład Dwiegla, Leszno № 64. 8635

Do sprzedania bryczki bardzo wygodne. Nowolipie 67. 8607

Elegancko wykonane staniki trykotowe (Jersey) w różnych kolorach i sukienki dziecięce, zagraniczne i krajowe, ceny bardzo przystępne. — Obstalunki wykonywają się w ciągu 24-eh godzin. Z prowincji i Cesarstwa przyjmują się obstalunki podług miary. Królewska № 45, mieszkania 4. 896

Fortepian siedmio-oktawowy rs. 160.— Węlińska 23, stróż wskazuje. 8721

Fortepian do sprzedania za rs. 290. Marszałkowska 136, wiadomość u stróża. 8668

Faeton oraz uprzęż angielska na parę koni i na pojedynkę, mało używane, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: ul. Dobra № 9, mieszkanie 1. 8376

Fortepian 7 oktaw, 6 szprej ców rs. 230. Długa 25, lombard. 8846

Fortepian Budynowicza, 7 oktaw, rs. 175. Daniłowiczowska 4, lombard. 8845

Fortepian Kralla-Seidlera krótki rs. 200, pianino za 180 rs. do sprzedania. Nowy-Swiat 12, Elwart, przyjmuje reparacje, strojenia. 8856

Garnitur mebli, kredens, stół, krzesła, biurko, otomana, biblioteczki, szafy, łóżka. Świętokrzyska 39, mieszkania 2. 8719

Garnitur, szafy, łóżka, kredens, krzesła, Gbiurko. Nowogrodzka 18, mieszkanie 1. 8236

Herbatę wyborową, bezpośrednio z Chin, poleca sklep, Jerozolimska 84, J. Z. Ratyńskiego, zamieszkałego w Kiachcie. 8718

Kupuje złoto, srebro. Nowy-Swiat 61, w mieszkaniu, Henryk Juwiler. 292

Koronki ruskie niciane, białe, kolcrowskie, koronki jedwabne, otrzymane w komis, sprzedaje bardzo tania. Mazowiecka № 10, mieszkania 9. 8808

Masy ogniotrwałe o 25 procent tańsze od innych cenników. — Marszałkowska 125, Sikorski. 2844

Kupuje fortepiany i pianina, reparacje, odnowienia przyjmuje. Wielka 50, m. 6. 8668



**Kasy ogniotrawe, najtańsze i najlepsze u R. Bohatego. Nowy-Swiat 34. 505**

**Meble** do sprzedania za bezcen z osmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo i bilard Złota 3, róg Zgody, czwarta brama, idąc od Marszałkowskiej, parter, m. 1. 8081

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 8189

**Meble** gustowne salonowe, buduarowej fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnym urządzeniu oraz lustra i pojedyncze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 13, obok hotelu Francuskiego, drugie wejście od Marszałkowskiej № 148, m. 9. 778

**Mleka** niezbiernego potrzebują dziennie od 20 do 40 garncy. Oferty składać w Kurjerze l. t. 40. 8817

**Meble** salonowe, do sprzedania. Garnitur czarny, orzechowy, fantazyjny, szafy, łóżka, tualeta, umywalnia, urządzenie jadalni dębowa, szafka lustrzana, biuro, biblioteka, otomana, kolumny, kandelabry, stoliki Marszałkowska 119, na dole, druga brama, mieszkanie 15. 8226

**Meble** tanio garnitury, otomany, szeslongi, szafy, łóżka, komody, kredens, stoły, krzesła dębowa, biuro. Mokotowska 59, róg Hożej, stróż wskaże. 6877

**Meble** za bezcen, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, biurka, sofy i inne. Świętokrzyska 16, róg Włodzimierskiej, w bramie, parter m. 13. 8861

**Meble** rozmaite zupełnie wyprzedaż związują się magazyn. Ceny nader niskie. Marszałkowska 134, róg Świętokrzyskiej. 8849

**Meble** nowe rozmaite, trwałej roboty, tanio sprzedaje Makow. Solna 9. 8629

**Meble** czystym włosem wyścielane do sprzedania. Wiadomość: ul. Erywańska № 18, mieszkania 2. 8489

**Meble** z kilku pokojów bardzo tanio. Chmielna 68, stróż wskaże. 8696

**Meble** garnitur mahoniowych urzędowej roboty tanio do sprzedania. Ogrodowa № 26, mieszkania 10. 8382

**Najtańszej okulary i binokle** najlepszego gatunku w magazynie optycznym Frankowskiego. Nowy-Swiat 61. Niezamożnym po własnej cenie. 8365

**Nowości** Dywanowe obrusy jutowe 2 rs., koldry 2,65, dywaniki 95 kop. Towar elegancki, nadzwyczaj trwałe. Skład fabryczny. Makow, Solna 9. 8631

**Pianino** do sprzedania zagraniczne. Marszałkowska 151, m. 9. 8667

**Suknia** wełniana elegancka koloru gobelin, Suda okrycia damskie tanio do sprzedania. Chmielna 44, mieszkania 8. 1077

**Sofa**, kozeta, fotele, materace, sofeczka. Krakowskie-Przedmieście 18, m. 2. 8851

**Są** do sprzedania skrzypce prawdziwe włoskie, stare, prawie 100 lat mające. Obejrzyć można między 4-tą a 6-tą po południu. Nowolipie № 59, drugie piętro, front, m. 12- 8844

**Sprzedają futro** lisy, palto aksamitne, poduszki. Kruca № 34, m. 11. 8232

**Siodło** damskie używane potrzebne. Ul. Leopoldyny 33, m. 1. 8653

**Tanio** garnitur mebli czarny, kryty jedwabiem, z pokrowcami, dla braku miejsca do sprzedania. Wiadomość u sądu domu, Nałewki 15. 8702

**Tanio** kredens dębowy i dwie suknie różowe do sprzedania. Ul. Dobra 17, m. 2. 8772

**Ustolarza** do sprzedania szafy z filarami, biuro męskie o pięciu szufladach, dębowa, dobrej roboty. Leszno № 64. 8610

**W krowiarni** na Żurawiej № 29 przychodnim sprzedaje się mleko prosto od krowy po kop. 8 za kwartę, począwszy od godziny 6 rano, 12 w południe i 7-jej wieczorem każdodziennie. Przy sposobie żywienia krów ma się na względzie głównie jakość produkcji mleka. 8582

**Zakietowy garnitur** męski, wyborowego materiału i roboty, nie noszony, ciemny, oraz tużurek czarny do sprzedania tanio. Złota 26, mieszkania 35, rano. 8600

**Z powodu wyjazdu** do sprzedania fortepian zagraniczny. Śliska 50, mieszka. 4, między godz. 1 a 4-tą. 8449

**Z powodu wyjazdu** jest do sprzedania lustro i sprzęty kuchenne. Żurawia № 15, mieszkania № 4. 8576

**28 kópiejek** mocne skarpetki, pończochy od 55. Marszałkowska 129, oficyna. 8660

**Interesa handl. i majątk.**

**Dom** murowany parterowy wraz z placem 9,300 łokci kwadr. do sprzedania w całości lub w połowie na dogodnych warunkach. Wiadomość: Złota 65, u właścicieli. 8517

**Do sprzedania** w Grodzisku obszerny plac przy samym planie kolei, zdający na budowę letnich domków lub fabryki, mały lasek olszynowy i woda bieżąca. Wiadomość: Marszałkowska 113, u Olszewskiego. 8852

**Dom** murowany dwupiętrowy narożny i parterowy drewniany w dobrym stanie, z dochodem około 3,800 rs., do sprzedania. Do kupna potrzeba 15,000 rs., reszta może pozostać. Pośrednictwo wszelkie wyłącza się. Elektoralna № 51, w dystrybucji. 8729

**Do sprzedania** na dogodnych warunkach dom drewniany z oficynami przy ul. Burakowskiej № 10 (Powązki) wraz z przylegającą doń ziemią ogrodową przestrzeni 11,817 łokci kwadr., przydatną także pod budowę fabryki. Wiadomość: Dzielnia 25, m. 5, u właścicieli domu. 8636

**Do sprzedania** oficyny wraz z placem frontowym 10,000 łokci kwadr. Ulica Żelazna № 36. Wiadomość na miejscu. 8809

**Kawiarnia** z powodu interesu familijnego jest do sprzedania z bilardem za bardzo przystępną cenę. Frata № 26. 8380

**Korzystny interes** handlowy do sprzedania Klub poszukuje wspólnika z kapitałem od 3 tysięcy. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. A. B. 8364

**Kawiarnia** w pryncypalnym miejscu z powodu wyjazdu jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość: Marszałkowska № 114, w cukierni. 8559

**Magle** do sprzedania. Ulica Włodzimierska № 3. 8655

**Mniej więcej** 2,500 łokci placu naprzeciw bazaru p. Różycyckiego na Pradze i piętrowa kamienica z placem do sprzedania. Wiadomość: ul. Zabkowska № 20. 1045

**Posesja** dwadzieścia kilka tysięcy łokci kwadratowych, przynosząca dochodu 2,000 rubli, do sprzedania. Nowo-Żytina 20. 8853

**Poszukuje** się folwarku około 100 mórg przestrzezi, z budynkami i zasiewami, na łatwych warunkach, pod samą Warszawą, w odległości nie większej jak wiorst 4 od miasta, do wydzierżawienia lud kupna. Oferty nadsyłać można do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. H. B. 8859

**Potrzebny** jest wspólnik rolnik, który mógłby prowadzić administrację, z kapitałem 15,000 rs., majątek 53 wiók, 5 wiorst od stacji kolei, 80 wiorst od Warszawy, długów prywatnych nie ma, inwentarze w dobrym stanie, dom o 13 pokojach z komfortem, dochody stałe przemysłowe, z gospodarstwa, 3,000 rs. rocznie. Wiadomość: Warszawa, Elektoralna № 7, mieszka. 22, pomiędzy 4-tą a 6-tą po południu. 8738

**Potrzebny** wspólnik z kapitałem 2, 4 do 10 tysięcy rubli, do interesu rozwiniętego. Wiadomość: Elektoralna 23, m. 3. 8615

**Restauracja** z powodu nieprzewidzianych interesów familijnych jest do odstąpienia. Wiadomość: Kościelna № 16, w handlu kolonialnym. 8439

**Rubli** 8,000 na spłatę sumy hipotecznej lokowanej na № 1165/6 w 1/3 szacunku zaraz są potrzebne, bez pośrednictwa. Wiadomość w kantorze otwockim od 3-jej do 6-jej. Plac Teatralny № 11. 8647

**Sklep** kolonialny wyrobiony do sprzedania zaraz. Wiadomość: Miodowa № 14, w dystrybucji. 8799

**Sklep** spożywczy do sprzedania z powodu niebezpiecznej słabości, z kotłem wmurowanym do herbaty. Bugaj 23, drugi dom od Mostowej. 8711

**Sklep** norymberski z dystrybucją do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Warecka № 1. 8388

**Sklep** norymbersko-spożywczy, dystrybucyjno-piśmienny, dobrze procentujący, do sprzedania zaraz. Warunki dogodne. Wiadomość w tymże. Nowy-Swiat 54. 8464

**W Ciechocinku** do sprzedania zaraz willa z pałacykiem o 10-iu pokojach i domem o 14-tu, w suchym miejscu, z kuchniami, zabudowaniami, obszernym ogrodem. Wiadomość na miejscu, u właścicielki Bogusławskiej. 1008

**Z powodu zmiany** interesu jest do sprzedania sklep wiktuałów, egzystujący lat 26. Ul. Nowogrodzka № 19. 8539

**Za wolską** rogatką jest do sprzedania 8,600 łokci kwadr. placu z domkiem drewnianym. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. dla P. S. 8,600 □. 8765

**Lokale.**

**A. Wróblewski** i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

**Ciechocinek.** Lokale letnie, widne, suche. Wiadomość: Widok 21, m. 4. 7017

**Do wynajęcia:** na maj, czerwiec, pokój z przedpokojem umeblowany, oddzielne wejście. Nowy-Swiat 4, stróż wskaże. 8305

**Dworki** Andriollego nad Świdrem pod Otwockiem. Położenie piękne, suche, las sosnowy, kapiel. Komunikacja koleją i statkiem. Żywność na miejscu. Wiadomość: Mazowiecka 16. Skład dywanów Kiltynowicza. 963

**Dwa** lub trzy pokoje, elegancko umeblowane do wynajęcia. Wspólna 2, m. 1. 8410

**Dwa** lokale po 5 pokojów, na 1-m i 2-m piętrze, z wszelkimi wygodami, do wynajęcia od 1 lipca. Tłomackie 3. 8323

**Do wynajęcia** w okolicach placu Teatralnego w każdym czasie sklep z dwiema entresolami, o wystawowych oknach i od 1 lipca lokal parterowy, odpowiedni na kantor lub zakład przemysłowy z szopą. Wiadomość: Szpitalna 10, mieszkania 2, do 10 rano i od 5 po południu. 8652

**Do wynajęcia** od 1 lipca w Alei Ujazdowskiej pod № 6, na 1-m piętrze, od frontu, 8 pokojów ze wszystkimi wygodami, może być ze stajnią i wozownią. Także lokal na parterze z ogródkiem, oraz lokale po 3 i 2 pokoje. Wiadomość na miejscu. 1051

**Do wynajęcia** letnie mieszkanie, 12 wiorst za Mokotowską rogatką, w ogrodzie, składające się z dwóch dużych pokojów, kuchni, pokoju na skład rzeczy. Rzeka i las o kilkadziesiąt kroków. Wiadomość: Marszałkowska 92, mieszkania 12. 8764

**Do wynajęcia** dwa pokoje obszerne, umeblowane, zamek albo oso no. Usługa, samowar. Mogą służyć na pomieszczenie biura. Obozna 5, mieszkania 2. 8847

**Do wynajęcia** salon frontowy na dole, oddzielnie pokój. Widok 3, m. 1. 1075

**Jest** do wynajęcia 8 pokojów, przedpokój, dwie kuchnie, wanna, dwie łazienki, dwa wateklozety, spiżarka, stajnie i wozownia. Wiadomość: ulica Złota № 58, u właściciela domu. 8637

**Jeden** lub dwa pokoje, z osobnym wejściem, potrzebne są od 1 maja. Oferty składać w kantorze Kur. Warsz. „Lokal.” 8463

**Letnie** mieszkanie. Dwór obszerny, w bliskości gór Świętokrzyskich, w środku dwóch ogrodów. Piękne spacerowiska, kąpiel w miejscu—codziennie posłaniec do powiatowego miasta. Od stacji kolei wiorst 8. Cena bardzo przystępna. Wiadomość: Zielna № 19, u właściciela domu. 8842

**Letnie** mieszkanie, w pięknym położeniu, przy szosie, 5 wiorst od rogatki Mokotowskich. Wiadomość: Nowogrodzka № 21, mieszkania 4. 8353

**Letnie** mieszkanie: 9 pokojów z 2 kuchniami, łogrodem owocowym i warzywnym, stajnią, wozownią i lodownią, w kolonji Czaplowizna, o wiorst od stacji Wawer, a 9 wiorst szosą lubelską. Wiadomość: Gumowski, dworzec Petersburski. 7612

**Letnie** mieszkanie: 5 pokojów, przedpokój i kuchnia, w ogrodzie owocowo-spacerowym, blisko miasteczka i stacji drogi Terespolskiej do wynajęcia. Wiadomość: Chmielna № 7, m. 1, między 4-tą a 6-tą po południu. 8666

**Letnie** mieszkanie w Józefinie, w pięknym położeniu, za belwiderską rogatką, przy parku Cesarskim w Sielcach, lokale i miejscowość sucha, nie ma wilgoci, każdy lokal ma dwie duże werendy, z widokiem na Wilanów, Czerniaków i t. p. okolice, prowiant do kuchni donoszą—komunikacja z miastem 20 kop. Lokale te i rocznie wynajmują się, gdyż w zimie z małym opałem, nadzwyczaj są ciepłe, miejscowy ogrodnik sam wszystko załatwia;—tamże jest kilka sążni kamieni brukowca do sprzedania, jak również i cała ta miejscowość, na dogodnych warunkach. 8392

**Lokalu** fabrycznego za miastem, z murowanymi budynkami, maszyną parową i kotłem poszukuje się. Oferty piśmiennie: Bracka 10, mieszkania № 3, między 12—1. 8674

**Letnie** mieszkanie we wsi Wawrzyszewie, trzy wiorsty za rogatkami, składające się z jednego pokoju, jest do wynajęcia za umiarkowaną cenę. Wiadomość u właściciela domu, Ciepła № 7. 8626

**Letnie** mieszkanie w znanej uroczej miejscowości „Kaskada,” za rogatką Marymoncką, z mnblami i fortepianem, zaraz do wynajęcia. Bliższa wiadomość na miejscu, lub w składzie muzycznym, Nałewki 35. 1046

**Letnie** mieszkanie w Miedzeszynie. Dom elegancki, park, ogród owocowy, kąpiele wiślane, piwnica, lodownia etc. O godzinę od Warszawy statkiem, koleją lub końmi. Bliższa wiadomość: Kruca 15, m. 5. 8524

**Magazyn** obszerny, o trzech otworach wystawowych, z przyległym kantorem lub dużymi składami, zdający na magazyn mebli lub maszyn, albo na jakikolwiek zakład handlowy lub przemysłowy, do wynajęcia każdego czasu. Erywańska 3. 8125

**Od 1-go** lipca do wynajęcia sklepy: pierwszy po jubilerze zajmowany przez lat 9, drugi po magazynie obuwia, oraz trzeci z norymberszczyzną. Ulica Świętokrzyska № 20, wprost poczty. 8370

**Od maja** do odstąpienia dwa pokoje i kuchnia. Wspólna 23. 8333

**Od 15-go** maja do 1 września do odnajęcia. Ulica Żurawia № 11, 3 pokoje frontowe, elegancko umeblowane, kuchnia. Wiadomość u stróża. 8737

**Pokój** z meblami, usługą, samowarem, rs. 10 miesięcznie. Aleksandrja № 15, mieszka. 1 parter. 8855

**Piekarnia** z mieszkaniem, stajnią, wozownią, tanio do wynajęcia. Ogrodowa 58. 8850

**Pokój** dla kobiety, zaraz do wynajęcia lub pomieszczenie. Hortensja 7, m. 16. 8801

**Pokoik** potrzebny dla emeryta, z meblami, usługą i samowarem, w Warszawie lub jej okolicach;—pożądaniem byłoby do domu z ogrodem, w którym miałyby dozwolone zajęcia. Oferty u p. Adamowicza na Ciepłej № 3. 8806

**Poszukuje** się zaraz lokalu, składającego się z 4-ch pokojów, przedpokojem i kuchnią. Oferty uprasza się nadsyłać pod adresem: Herlen, Mazowiecka 4, m. 7. 8787

**Poszukuje** się na miesiąc maj 2 pokojów z kuchnią i meblami, w okolicy rogatki Mokotowskiej lub Belwiderskiej na dole, z ogródkiem. Oferty adresować pod lit. A. R. do biura ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, Senatorska 26. 1072

**Pokoje** pojedyncze, porządnie wykończone, na 1-em piętrze, od frontu, z usługą i wygodami, do wynajęcia od maja. Marszałkowska 114, róg Złotej. 990

**Sześć** pokojów same w sobie. Wszystkie wygodny. Widok 9. 7891

**Są** do wynajęcia różne mieszkania, z wszelkimi wygodami, wodociąg, zlew i wateklozety, po 2, 3 i 4 pokoje. Ulica Złota № 58, wiadomość u właściciela domu. 8638

**W domu** Wł. Czosnowskiego przy ul. Ceglanej № 5, między ulicą Ciepłą a ogrodem p. G. Urycha, są do wynajęcia od 1 lipca r. b. różne lokale, składające się z 3, 4 i 5-u pokojów, z przedpokojami i kuchniami, wodociągami, zlewami, spiżarką, wygódki, piwnice i gęry, ze specjalnem urządzeniem do wieszania bielizny. Mieszkania suche i widne. Na żądanie wynajmujących, lokale mogą być podzielone i urządzone. Komunikacja tramwajowa bliska. Wiadomość na miejscu. 8807

**W Suchedniowie** (st. dr. Dąbr.), do wynajęcia 2 letnie mieszkania. Szczegół: ul. Wspólna 50, m. 3, od 11 do 3-jej. 8616

**Z powodu** nieprzewidzianych okoliczności, zaraz do odstąpienia 5 pokojów, przedpokój, wanna, telefon, kuchnia, 1-e piętro. Piękna 5, mieszkania 4. 8699

**Doniesienia rozmaite.**

**Akuszerka**, b. starsza Instytutu położniczo-ago, przyjmuje panie spodziewające się słabości, we wspólnych i oddzielnych pokojach, mieszkanie wygodne, z łazienką, udziela porad w zakresie swej specjalności. Słabość, a-mieszczenie dziecka od 15 rs. Ulica Złota № 23, mieszkania 1, parter frontowy. 8363

**„Amélie”** artystyczne, prędkie, wyuczone „Anie heljominiatur 5 rs. Chmielna 37, mieszkania 24. 8726

**Akuszerka** Bukowska dla pań spodziewających się słabości, ma pokoje oddzielne i wspólne. Umieści dzieci. Opiata względna. Bednarska 21. 8413

**Adres** kantoru przewozowego „Konkurencja” plac Zielony. Załatwia ekspedycje i odbiory towarów na wszystkich kolejkach. Przeprowadzki i opakowanie mebli. Skrzynie i pudełka pocztowe na składzie. 912

**Kobieta** młoda, ze świeżym pokarmem, przyjmuje dziecko do piersi. Ulica Chmielna № 87, mieszkania 3. 8810

**Mamka** ze świeżym pokarmem. Tamka № 30, mieszkania 9. 8665

**Mamka** potrzebna ze starszym pokarmem, do dziecka 10-miesięcznego. Wiadomość: Mokotów, 2 dom Konstablą, u stróża. 8339

**Osoba** mogać a życząca sobie pośredniczyć w małżeństwie, zechce złożyć swój adres w kantorze Kur. Warsz. dla A. K. 8683

**Opściwszy** magazyn p. J. Matuszewskiego, założyłam własną pracownię sukien i okryć damskich i wszelkie roboty w tym zakresie, wykonywam, po cenach możliwie umiarkowanych. Marja Schesz. Nowy-Swiat № 44. 7578

**Pracownia** sukien damskich Pelletur.—ul. Wspólna 33, przyjmuje, wykonywa obstarunki akuratnie, elegancko.—Potrzebne panny podczynie. 1073

**Przyjmuję** suknie od rs. dwóch, starannie, modnie wykończone. Hoża 5, m. 19. 8416

**Wyuczam** dokładnie robotę pończosniczych, dają stałą pracę. Marszałkowska 129, oficyna. 8678

**Wyuczenie** necessairek, buwoirow, tonbo wnierek, drobiazgow galanterijnych 5 rs Chmielna 37, m. 24. 8627